

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie . . . M 7,300.000
z dostawą do domu M 7,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 7,500.000
Ze granicą . . . M 12,000.000 760

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

250.000 MK

Słowo Polskie

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Ze 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach gr. 5. w nadesłanym i w nekrologii gr. 13. w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 18. po kronice gr. 15. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 3. kupno i sprzedaż za słowo gr. 4. matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 5. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według przedowego kursu fr. kol. wal. notowanego codziennie w Słowie Polskiem.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rekonisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.560. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Naczelny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

MINISTERSTWO SKARBU

OBWIESZCZENIE

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 r. została wypuszczona do sprzedaży

Serja I Bonów podatkowych opiewających na franki złote

SUMA EMISJI WYNOŚI 50,000,000 FRANKÓW ZŁOTYCH.

Bony podatkowe w odcinkach po 5, 10, 25 i 100 franków złotych sprzedawane są przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, oraz Oddziały Pocztovej Kasy Oszczędności po kursie franka złotego obowiązującym na dany dzień. Nabywać je można również za pośrednictwem banków.

Bony podatkowe będą przyjmowane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, oraz Oddziały Pocztovej Kasy Oszczędności, przy opłaceniu na rzecz Skarbu Państwa

podatków, opłat, kar i grzywien oraz wszelkich innych świadczeń o charakterze publiczno-prawnym

po kursie franka złotego, obowiązującym na dany dzień. W ten sposób płatnicy podatków będą mogli lokować środki niezbędne na opłacanie w przyszłości podatków w walorze o stałej wartości.

701

WYCHOWANIE NARODOWE.

VI.

Organizacje młodzieży.

Najsilniejszym czynnikiem wychowania narodowego przed wojną były tajne organizacje młodzieży uniwersyteckiej i gimnazjalnej.

Celem ich było przygotowanie do walki z uciskiem państw zaborczych.

Ze zaś tę walkę różnie rozumieci wszechpolacy i socjaliści, więc obie konspiracje i wszechpolska i socjalistyczna starały się o poprowadzenie organizacji studenckich i akademickich w swoim kierunku.

Z biegiem czasu wytworzyło się kilka, równorzędnie istniejących konkurujących z sobą i zwalczających się nawzajem tajnych związków uczącej się młodzieży.

Organizacje te odegrały naprawdę olbrzymią rolę w naszej walce o wyzwolenie Polski.

Ale miały tę ujemną stronę, że wprowadzały partyjną walkę i wyłączały do umysłów i serc nazbyt młodocianych.

Wytworzyły one zwarte zastępy ludzi, których życie całe było pracą i walką w imię ideałów, którzy nigdy nie zawiedli. Lecz zarazem wtyczały myśl dojrzejącej młodzieży w gotowe szablony partyjne i wychowywały koterymność, nieuznającą żadnej zasługi poza własnym obozem.

Zacieżyło to ujemnie w niejednym punkcie na naszym obecnym życiu politycznym.

Dziś wszelka konspiracja jest szkodliwa, a najszkodliwsza jest konspiracja w wojsku i wśród uczącej się młodzieży.

Dziś wprowadzanie waśni partyjnych do szkół średnich jest niedopuszczalne.

Organizacje młodzieży dawnego przedwojennego typu, o wybitnie politycznym charakterze, o ile jeszcze istnieją, muszą być ostatecznie zlikwidowane.

Dziś jedynym celem i zadaniem organizacji uczącej się młodzieży — może i

Kompromitacja p. Lednickiego.

Sąd owocił redaktora Wasilewskiego.

Warszawa, (Tel. wł.) 11 lutego. Aczkolwiek oskarżony redaktor Wasilewski nie przeprowadził dowodu prawdy co do uczynionego Lednickiemu zarzutu zdrady głównej i usiłowania ucieczki z kraju, to jednak miał dostateczne podstawy do uważania ogłoszonego zarzutu za prawdziwy i dopuszczenia do jego rozgłoszenia ja-

ko redaktor gazety. Sąd orzekł oskarżonego redaktora Wasilewskiego niewinnym, oskarżyciela zaś prywatnego Lednickiego zasądził na dwa miliony mkp. na opłaty sądowe. Koszta sądowe zaliczone na rachunek skarbu Państwa. Wyrok zapadł jedno myślnie.

powinno być kształcenie charakterów.

Konieczne jest — by stronnictwa raz na zawsze powiedziały sobie, że jakkolwiek ich oddziaływanie na młodzież nie powołana ustawami do głosowania, jest przestępstwem wobec przyszłości narodu.

Oczywiście nie znaczy to, by ludzie o wyraźnych przekonaniach politycznych, nawet zajmujący wybitne stanowisko w tych czy innych stronnictwach, nie mogli pracować wychowawczo wśród młodzieży szkolnej. Lecz kto do niej się zbliża, powinien z tą chwilą przypominać o swej przynależności partyjnej. Nie każdy to potrafi. Ale kto tego nie potrafi — niech się do pracy wychowawczej nie bierze.

Organizacja wychowawczą w ścisłym tego słowa znaczeniu — jest harcerstwo.

Wprowadzić i do niego zakradły się podczas wojny wpływy konspiracji partyjnych, szczególnie P. O. W. Dziś już jednak harcerstwo wyzwoliło się z nich niemal zupełnie.

Jest ono obecnie najpotężniejszym narzędziem kształcenia charakterów.

I dlatego należy zwrócić na nie szczególną uwagę wszystkich tych, którym istotnie leży na sercu wytworzenie typu „nowego obywatela“.

Żeby jednak harcerstwo spełniło cał-

kowie swe wielkie zadanie — musi praca jego być ogromnie intensywna.

Intensywna — nie ekstensywna. Celem harcerstwa nie jest zorganizowanie jaknajwiększej ilości młodzieży, — ale wytworzenie wzorowych obywateli. Żadne pouczenia nie działają tak wychowawczo — jak przykład.

Dla podniesienia ogólnego poziomu młodzieży — o wiele ważniejszym jest wytworzenie nielicznego czołby, ale naprawdę wzorowego zastępu prawych, całym swym postępowaniem stwierdzających wewnętrzną szczerłość swych ideałów, dzielnych moralnie i fizycznie, o zdecydowanym indywidualizmie chłopców i dziewcząt — niż zżeranie na pogadanki skautowe wielkiej liczby dzieci, dla których „prawo skautowe“ pozostanie tylko zewnętrznym organizacyjnym przymusem, a nie nakazem sumienia.

Szybki ilościowy wzrost harcerstwa musi obniżyć typ harcerza do poziomu przeciętnej moralności młodzieży szkolnej. A wtedy harcerstwo stanie się czołzą formalistyką.

Naczelnym wskazaniem organizacji harcerskiej powinno być: nie ilość — tylko jakość, nie podnoszenie przeciętnego poziomu charakterów szkolnej młodzieży, ale wykształcenie właśnie nieprzeciętnych charakterów.

Stanisław Grabski.

Z DNIA.

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW.

Warszawa, (Tel. wł.) 11 lutego. Komitet ekonomiczny ministrów polecił wszystkim ministerstwom i urzędom państwowym, które dokonają zamierzają zakupów wyrobów przemysłowych, aby do dnia 15 bm. opracowały plan zamówień. Jakże mają być wydane w granicach budżetu br. i aby zakomunikowały ten plan ministerstwu przemysłu i handlu. Ponadto komitet polecił ministerstwu, żeby niezwłocznie przystąpiły do wydania zamówień dla przemysłu, stosując się do tego planu.

PRZYJAZD P. THOMASA DO WARSZAWY.

Warszawa, (Tel. wł.) 11 lutego. W czwartek przybędzie z Genewy do Warszawy przedstawiciel Polski w międzynarodowym biurze pracy p. Sokal. Po nim przybędzie do Warszawy p. Albert Thomas, który ma się zapoznać ze sposobem wykonywania ratyfikowanych międzynarodowych umów, dotyczących pracy i opieki społecznej.

NAGRODA ZA WYKRYCIE OSZUSTWA.

Warszawa, (Tel. wł.) 11 lutego. Minister skarbu przyznał komisarzowi kontroli skarbu p. Żegulskiemu nagrodę w kwocie pół miliona mkp. za wykrycie nadużycia, którego dopuścił się Moszek Brickmann na szkole monopolu tytoniowego.

ROCZNICA KORONACJI OJCA ŚW.

Warszawa, (PAT.) „Kurier warsz.“ donosi: Jutro o godz. 10 rano w katedrze św. Jana odbędzie się uroczysta msza św. z powodu rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. Nabożeństwo odprawi Jego eksceleńca ks. kardynał Kakowski. W nabożeństwie weźmie udział przedstawiciel rządu, ciała dyplomatycznego i szeroki sfer społeczeństwa.

Benesz o polityce czeskiej.

W exposé, jakie p. Benesz wygłosił w komisji dla spraw zagr. senatu, stwierdził na wstępie, że Europa weszła w nową polityczny okres, a to, „przez powstanie nowego socjalistycznego (? raczej socialistów), rządu w Anglii, przez uznanie Rosji ze strony Anglii i Włoch, przez przygotowanie nowych stosunków (1?) we Francji, które prawdopodobnie spowodują ostateczny wysiłek doprowadzenia do skutku francusko-niemieckiego a tem samem (II) francusko-angielskiego porozumienia i wreszcie przez przynajmniej częściowe współdziałanie Ameryki przedewszystkiem w gospodarczej i finansowej polityce Europy”. „Wkraczamy — oświadczył p. Benesz — w drugie powojenne pięcioletcie, które, — jak się spodziewamy, przyniesie nam wreszcie pokój.

Mówiąc o stosunku Małej Ententy do Polski i Czech do Polski oświadczył p. Benesz, że między Polską a Małą Ententą doszło już kilkakrotnie do blizkiej współpracy, którą należy uważać za pożądaną i korzystną i na którą należy liczyć w przyszłości. Współpraca ta nie oznacza nic więcej, jak stosunek, który można określić słowami „Polska i Mała Ententa”. Przedewszystkiem konieczne jest, ażeby każde z państw, wchodzących w skład Małej Ententy, porozumiało się z Polską z osobna co do swych wspólnych interesów i dopiero na tej podstawie uregulowany zostanie wspólnie w przyszłości wzajemny stosunek.

W stosunku do Włoch kierowała się polityka czesko-słowacka zasadą przyjaźliwego współzycia. B. Benesz wita z zadowoleniem ugodę jugosłowiańsko-włoską.

Stosunek do Rosji jest jednym z najważniejszych punktów programu czechosłowackiej polityki zagranicznej. Również w polityce międzynarodowej odgrywa problem rosyjski poważną rolę, gdyż polityka i pokój Europy bez udziału Rosji nie są pewne. Dlatego należy umożliwić nawiązanie wzajemnych stosunków Rosji z Europą, tj. zmusić Rosję do poprawnego postępowania wobec innych państw i do dostosowania linii polityki gospodarczej do warunków w tych państwach istniejących. Czechosłowacka zasadniczo nie jest przeciwna uznaniu Rosji de iure.

Znaczenia uznania Rosji przez Anglię i Włochy — mówił Benesz — nie chcemy przeceniać. Decydujące będą dla Czechosłowacji następstwa tego uznania.

P. Benesz spodziewa się, że problem odszkodowań zostanie rozstrzygnięty w bieżącym roku i zaznacza, że leży to w interesie Czechosłowacji, ażeby Francja doszła na podstawie Traktatu pokojowego, do porozumienia z Niemcami.

Z kolei p. minister omawia obszernie traktat, zawarty z Francją, zaznaczając że traktat ten nie wpłynął bynajmniej na zmianę stanowiska Czechosłowacji wobec Anglii.

Oblęcie steru rządu w Anglii przez Mac Donalda uważa Benesz za najważniejsze wydarzenie od chwili zakończenia wojny.

Co do stosunku Czech do Polski oświadczył p. Benesz dosłownie:

„Nasza koncepcja polityki porozumienia w Europie Środkowej nie zmieniła się także wobec innej trudnej sprawy, jaką była sprawa stosunków z Polską. Cały rok 1919, jak i jeden kwartał roku 1920, wypełnione były różnicą zdań w sprawie Cieszyna. Konferencja w Spa i dyskusja Konferencji Ambasadorów z dnia 28-go lipca 1920 r. polegały formalnie komuś temu sporowi, lecz skutki nieporozumienia dały się jeszcze w pewnej mierze odczuwać do dnia dzisiejszego.

Mimo to, od r. 1920 i 1921, próbowaliśmy na nowo, w myśl naszej linii politycznej, doprowadzić do skutku współpracę z Polską na polu politycznym i ekonomicznym. Zawarliśmy szereg konwencji i na podstawie traktatów pokojowych, zaczęliśmy dyskusję nad konwencją polityczną, która nawet została podpisana w listopadzie 1921 r. Treść jej

Wielkie arcydzieło amerykańskie sławnego ucznia „Griffitha” Halnce'a dramat w 7 aktach

TWE USTA KLAMIA...

Film ten daje wszystko, czego wymagać możemy od obecnej sztuki kinematograficznej. Niewidziane dotąd zdjęcia burzy morskiej i kol salnej katastrofy okrętowej.

KINO L E W.

n713

jest zakana i jest ona zastosowaniem wszystkich naszych zasad politycznych, już stosowanych w innych wypadkach, a obejmujących przedewszystkiem uznanie traktatów pokojowych, ich lojalne wypełnienie, neutralność w razie ewentualnego konfliktu z trzecim państwem i uznanie arbi-

trażu Ligi Narodów w razie konfliktu. Polityka, która jest główną podstawą statutu Ligi Narodów, nie może być jaśniejsz realizowana, jak właśnie w tej konwencji.

Jest rzeczą wiadomą, że powyższa konwencja nie weszła w życie. Żałuję tego. Narazie jest ona tylko jednym

Watykan zawiera układ z Rosją.

Rzym. (PAT.) „Nuovo Paese” zapewnia, że po podpisaniu traktatu włosko-rosyjskiego nastąpi zawarcie układu między Rosją a Watykanem. Według tej informacji jeszcze w ciągu tego roku ma nastąpić nominacja un-

ojusza dla Rosji i nominacja zastępcy rosyjskiego przy Watykanie. Dla porozumienia się w tej sprawie Człeczerin ma przybyć — jak twierdzi dziennik — w czerwcu do Rzymu.

Dymisja v. Kahra i gen. Lossowa.

Berlin. (AW.) „Wiesbadener Ztg.” donosi, że zarówno generalny komisarz Kahr, gen. Lossow i inni najbliżsi ich współpracownicy zmuszeni zostaną do podania się do dymisji.

Prezes bawarskiej rady min. dał kanclerzowi solemne zobowiązanie, że przeprowadzi te dymisje i niezwłocznie potem uzna ustawę o ochronie republiki.

Przed exposé Mac Donalda.

Londyn. (PAT.) Jak donoszą Mac Donald ma złożyć w najbliższej swojej mowie w parlamencie oświadczenie o sprawie odbudowy Europy i kwestji braku pracy. Rząd robotniczy będzie czuł nad tem, by budżet był utrzymany w równowadze i aby wydatki były pokrywane przez dochody. Według dzienników Mac Donald przedstawi swój program tylko w

ogólnych zarysach i złoży oświadczenie, że zgodzi się tylko na taką odpowiedź na mowę tronową, w której będą wymienione cele partii robotniczej. Jak słyhać posłowie okręgu Clyde mają zamiar czynić rządowi trudności przez stawianie poprawek do tekstu odpowiedzi, jeżeli rząd okaże zbyt daleko idącą ustępliwość.

NOWA SENZACJA POLITYCZNA.

Paryż. (PAT.) „Matin” donosi z N. Jorku, że dziennik „N. J. World”, który ogłosił znany wywiad z L. Georgem opublikował w następnych dniach artykuły w sprawie t. zw. memoriału tajnego Curzona, w którym tenże utrzymuje rzekomo, że projekt spotkania Poincarego z Baldwinem został wysunięty wbrew jego woli.

Paryż. (PAT.) Na Quai d'Orsay nie wiadomo o rzekomym tajnym dokumencie Cursona ogłoszonym w „N. J. World”.

KONKORDAT MIĘDZY BAWARIĄ A WATYKANEM.

Berlin. (AW.) Rokowania w sprawie konkordatu między Bawarią a Watykanem są na ukonstatacji. Konkordat wejdzie na porządek dzienny ostatniej sesji obecnego sejmiku bawarskiego.

WYKRYCIE SPISKU ROJALISTYCZNEGO W GRECJI.

Ateń. (AW.) Donoszą stamtąd o wykryciu spisku rojalistycznego, który miał na celu obalenie obecnego rządu. Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło ściganie do Aten większych oddziałów wojskowych i wydało zezwolenie na powołanie ochotników pod broń. Republikańskie domagają się od rządu aresztowania monarchistycznych polityków i dziennikarzy i zwołania tajnego posiedzenia parlamentu dla napietowania rojalistycznych knoń. Republikańskie dzienniki piszą iż królowa rumuńska usiłuje wywołać w Grecji przewrót i wybiera się w podróż do Rzymu i Londynu, aby za pośrednictwem tych rządów uratować królewski tron w Grecji.

DONIOSŁY WYNAZEK.

Rzym. (PAT.) Wczoraj odbyła się próba z lokomotywą poręczaną za pomocą zgęszczonego powietrza. Próba w zupełności się udała. Osiągnięto oszczędność w opale 70 proc. Wynalazcą jest inżynier Zarlati.

STOSUNKI FRANCUSKO-NIEMIECKIE.

Paryż. (PAT.) Poincare miał rozmowę z v. Hoeschem w sprawie stosunków francusko-niemieckich. Von Hoesch wysuwał zwłaszcza artykuły będące odpowiedzią na zarzuty zawarte w nocie francuskiej z dnia 11 stycznia b. r. w sprawie sytuacji na terytorium Nadrenji. Hoesch wręczył Poincaremu aide memoires w tej sprawie, poczem rozmowa potoczyła się na temat odszkodowań.

COOLIDGE WOBEC KONFERENCJI DLA ZBROJEŃ.

N. Jork. (PAT.) Jak słyhać prezydent Coolidge przy zastrzeżeniu pewnych warunków za hownie się przychylnie wobec projektu Mac Donalda co do zwołania międzynarodowej konferencji dla zbrojeń. Według tych informacji St. Zjednoczone wzięłyby udział w tej konferencji, jeżeli się zgodzą na nią wielkie państwa i jeżeli przed jej zwołaniem nastąpi zgoda co do głównych zasad jej programu.

KLĘSKA POWSTAŃCÓW W MEKSYKU.

Meksyk. (PAT.) Wojska rządowe donoszą, że pod Ocotlan odniosły rozstrzygające zwycięstwo. Wojska rządowe straciły 300 żołnierzy. Straty powstańców są również ciężkie.

PERSONALIA POLITYCZNE.

Londyn. (PAT.) Hotson został mianowany charges d'affaires w Rosji.

Londyn. (PAT.) Baldwin został uznany przywódcą partii konserwatywnej.

LITWINOW BĘDZIE ROKOWAĆ Z ANGLJĄ.

Londyn. (PAT.) Na przewodniczącego delegacji sowieckiej dla rokowań z rządem angielskim ma być upatrzony Litwinow.

z dokumentów naszej polityki zewnętrznej. Nie zrozumiano je; domosłowości ani u nas, ani w Polsce. Echo całej tej sprawy usłyszano ostatnio w Hadze, przy roztrząsaniu sporu o Jaworzynę, później w Paryżu przed Radą Ligi Narodów, na jej posiedzeniu w grudniu 1923 r. Te dwie instancje uznały zresztą słuszność naszej tezy w ciągu całego sporu.

Powiem dziś otwarcie, że żałuję, że nie doprowadzono do projektowanej ugody czesko-polskiej. Mówiono już i mówi się jeszcze ciągle o przystąpieniu Polski do Małej Ententy. Jest to błędne. W ten bowiem sposób wzbudza się podejrzenie ze strony Polski, a zresztą to nie jest nigdy zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Pomiedzy Małą Ententą i Polską zachodziła już parokrotnie ścisła współpraca w sprawach, mających na celu wspólny interes, w szczególności na konferencji w Genewie. Taką współpracą jest rzeczą pożyteczną i dobrą i niewątpliwie będzie często stosowana. Życzę tego szczerze. Lecz to odpowiadało zawsze i odpowiada formule: Polska—Mała Ententa. Przedewszystkiem trzeba, aby poszczególne państwa zainteresowane, Czechosłowacja i Polska, Jugosławia i Polska itd. weszły w porozumienie w sprawie ogólnych interesów. Dopiero wtedy będą mogły uregulować swoje stosunki, w przedmiocie spraw, które je wspólnie interesują. Lecz jeżeli bierze się pod uwagę linie wytyczną, po której dotychczas szła tak Polska, jak i inne państwa Małej Ententy, to okazuje się, że nie przedyskutowano nigdy utworzenie wielkiego związku terytorjalnego i ścisłego porozumienia, opartego na realnych interesach i porozumieniu ograniczonego, z pewnymi, konkretnymi celami. I streszczano to zawsze przez okolicznościową formułę: Polska i Mała Ententa. Uważałem zawsze tę formułę za słuszną i mogącą być zrealizowaną, pomimo różnych trudności.

Zresztą nie wątpię, że ostatecznie porozumiemy się z Polską w sprawie pokojowej współpracy. Żałuję tylko, jak już oświadczyłem, że porozumienie to nie doszło jeszcze do skutku. Celem moim zawsze było porozumienie się z Polską, zanim nowa Rosja wejdzie do polityki europejskiej. Sytuacja jest tego rodzaju, że porozumienie będzie wtedy o tyle trudniejsze, o ile Rosja bardziej aktywnie będzie interwenjowała w polityce europejskiej i będzie ono trudniejsze dla wszystkich: dla nas, dla Polski, jak i dla Rosji. Zdaje się, że tego nie zrozumiano dostatecznie i w porę ani u nas, ani w Polsce.

Dlatego leży dziś w naszych zamiarach powrócić jak najprędzej do przewanej pracy i zakończyć ją porozumieniem i jeżeli to porozumienie będzie raz na zawsze oparte na układzie (a nie widzę powodu dla czegooby być jednego dnia nie miało) znajdzie się w niem znowu te same zasady naszej polityki, jakie zostały sformułowane w statucie Ligi Narodów”.

Słowa pożegnalne p. Hiltona Younga.

Na bankiecie pożegnalnym, jaki p. prezes Rady Ministrów wydał na cześć p. Hiltona Younga, w odpowiedzi na przemówienie p. Prezesa Rady Ministrów p. Young oświadczył:

„Pracowaliśmy tu nad wielkim dziełem naprawy finansów Polski. Jestem pewien, że Polska znajduje się teraz na dobrej drodze. Ja i moi koledzy jesteśmy dumni z tego, że mogliśmy współpracować w tym kierunku. Dziękując p. Prezesowi Rady Ministrów za jego jasne słowa, muszę zaznaczyć, że moja praca była nie tylko bardzo miła, ale i zaszczytna, ponieważ przynadło mi w udziale pracować w chwili, kiedy Polska powraca znowu do swej dawnej świetności i zajmuje należne jej w świecie stanowisko”.

P. HILTON YOUNG OPUSCIŁ POLSKĘ.

Warszawa. (PAT.) Po złożeniu raportu w sprawie sytuacji finansowej rządowi polskiemu, komandor Hilton Young opuścił Warszawę 10 bm. o g. 23:40, udając się przez Gdańsk do Anglii. Pana Younga żegnał na dworcu w imieniu prezesa Rady ministrów i ministra skarbu dyrektor departamentu prezydjalnemu ministerstwa skarbu p. Stanisław Kauzisk i w imieniu ministerstwa spraw zagranicznych radca legacji p. Józef Potocki.

AKCJA NA RZECZ SKARBU NARODOWEGO.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj rozpoczęła się wielka akcja na rzecz skarbu narodowego. Akcję zbiorczą na rzecz skarbu rozpoczęła wielka akademja poselska w sali Filharmonii, gdzie wobec licznie zgromadzonej publiczności przemawiali posłowie Thurgott, Chądzyński, Dąbski, Stroński, Wierzbicki i Pazynianka. We wszystkich przemówieniach akcentowano najsilniej konieczność jaknajstosniejszej współpracy rządu i społeczeństwa. Podobnie we wszystkich przemówieniach podkreślano, że zbliża się okres czasu bardzo ciężki, obywatele muszą się zdobyć na hart, aby wytrwać i energicznie pracować i stworzyć te wartości, które są cementem zspolenia gmachu Rzeczypospolitej. Cały nacisk przemówień polegał na podkreśleniu dobrej woli i uczuć patriotycznych oraz konieczność ofiar w krytycznym momencie.

KONCERT RADIOTELEFONICZNY

Warszawa. (PAT.) Dnia 11 bm. o g. 9:3 przybył do P. A. T. prezes Rady ministrów Grabski z małżonką, minister Moszczeński z małżonką, wojewoda Mościcki, dyrektorowie departamentu Kausik i Lechowicz, oraz szereg wyższych urzędników prezydium Rady ministrów i ministerstwa skarbu celem wysłuchania koncertu radiotelefonicznego, zainstalowanego w P. A. T. aparatu polskiego Towarzystwa radio-technicznego. Zebrani udział w wyśnięciu dyrektor Towarzystwa radio-technicznego p. Heller, oraz dyrektor P. A. T. Górecki. Zebrani wysłuchali koncertu nadanego w Londynie, Newcastle i Abarten.

PROCES KOMUNISTYCZNY W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.) 11 lutego. Dziś na pierwszej kadenji sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko 9 osobom oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej, a należącym do wykrytej w dniu 30 kwietnia 1923 r. organizacji młodzieży żydowsko-komunistycznej, działającej na terenie Krakowa w porozumieniu z podobnymi organizacjami w Warszawie, Wilnie i innych miastach. Oskarża prokurator Sozański, obronę wiodą 7 adwokatów przeważnie żydów. Dzisiejsza rozprawa poświęcona była odczytaniu bibuły komunistycznej znalezionej przy aresztowanych. Ponadto przesłuchano Leisera Holzera, delegata centralnego komitetu młodzieży komunistycznej w Polsce na wszystkie kółka komunistyczne w Krakowie. Z odczytanych odezw i okólników wynika, iż na 1 maja ubiegłego roku przewidziany był projekt połączenia wszystkich organizacji radykalnych w jedną organizację, celem skonsolidowania bojowego frontu młodzieży komunistycznej. Rozprawa potrwa kilka dni.

STUDENCI WĘGIERSCY W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) „Rzplna“ donosi: Wczoraj w dniu 10 bm. jako w ostatnim dniu wycieczki studenci węgierscy zgromadzili się w południe przed pomnikiem Mickiewicza i po odśpiewaniu swojego hymnu narodowego złożyli u stóp pomnika wieniec laurowy ze wstęgą o barwach węgierskich. Dalej goście udali się na zwiedzanie miasta, poczem o godz. 3 popołudniu byli podejmowani obładem u dyrektora PKKP. Dobrowolnego. O godz. 9 żegnani przez członków Komitetu przyjęcia Węgrów, korporację Concordia, oraz Polonię węgierską goście opuścili Warszawę.

□□□

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

Warszawa. (PAT.) Liczba akcjonariuszy Banku Polskiego przekroczyła już 1.000 osób, a zapisanych akcji 11 tys. sztuk. Na liście zapowiadanych zapisów jest już przeszło 150.000 akcji. Przeważają ciągle drobne zapisy inteligencji, w wysokim stopniu pożądane dla listy akcjonariuszy Banku, jakkolwiek zapisują się firmy handlowe i przemysłowe.

Warszawa. (PAT.) Zapisy na akcje Banku polskiego napływają już do centrali PKKP. ze wszystkich prawie oddziałów prowincjonalnych tej instytucji. Wykazują one, że podobnie jak w Warszawie, tak i na prowincji zainteresowanie powstającym Bankiem Polskim jest we wszystkich war-

stwach społeczeństwa bardzo duże. Poza akcjami opłaconemi całkowicie przy zapisie zgłaszane są do Komitetu organizacyjnego Banku liczne zapowiedzi deklaracji, na które wpłata dokonana zostanie później. Jest rzeczą pożądaną, aby instytucje i osoby zamierzające zapisać się na większą ilość akcji i gromadzące na ten cel fundusze komunikowały Komitetowi organizacyjnemu Banku ilość akcji, które zamierzają subskrybować. Ułatwi to Komitetowi orientację co do spodziewanych zapisów. Lista instytucji bankowych upoważnionych do przyjmowania zapisów na akcje Banku polskiego ogłoszona zostanie w najbliższym nrze Monitora.

Przed konferencją warszawską.

Helsingfors. (AW.) Finlandzki min. spraw zagr. Enckell udał się na konferencję państw bałtyckich w Warszawie drogą morską na Szczecin. Początkowo zamierzony plan podróży przez Rewel został zamiechany, ponieważ projektowana w Rydze konferencja min. spraw zagran. państw bałtyckich nie odbędzie się.

Warszawa. (Tel. wł.) 11 lutego. W piątek rano przybywają do Warsza-

wy ministrowie spraw zagr. państw bałtyckich. Przybycie ich poprzedzi przyjazd posłów polskich akredytowanych przy państwach bałtyckich, panów Filipowicza, Dobrzyńskiego i Ladosa.

Piątek będzie przeznaczony na powitanie i ułożenie programu konferencji. Właściwe obrady rozpoczną się w sobotę.

Zaspy śnieżne i zawieje.

Okolicom Nowego Sącza zagraża straszny zalew.

Kraków. (Tel. wł.) 11 lutego. Ruch kolejowy w Zachodniej Małopolsce jeszcze niernormalny. Z różnych stron zwłaszcza z okolic podgórskich dochodzą coraz nowe wieści o rewizjach i zespach. Komunikacja między Nowym Sączem a Mazaną Dolną przerwana przez zator śnieżny. Cztery pociągi zatrzymane w polu i dopiero odwołani je saperzy wezwani przez inżynierów kolejowych. Pociągi te stały w polu 24 godzin. Na drodze do Krynicy z Nowego Sącza utworzył się olbrzymi zator śnieżny. Aby go usunąć wysłano plug śniegowy poprowadzony przez lokomotywę. Lokomotywa wjechała w śnieg, a personal usiłował posunąć ją naprzód tymczasem zator okazał się tak twardym, że siła rozpędu lokomotywa dźwignęła się po lodzie 10 cm. w górę. Groził jej spadek z wysokiego masywu, lecz na szczęście zdołano temu zapobiedz.

Kraków. (Tel. wł.) 11 lutego. W miejscu gdzie Poprad wpada do Dunajca wytworzyła się wskutek silnego zamartwiecia rzeki bardzo groźna sytuacja. Wody Popradu pokryła tak gruba powłoka lodu, że rzeka szuka sobie nowego łożyska. Utworzył się wielki zator. O ile nie uda się go rozbić okolicom Nowego Sącza grozi straszny zalew.

Warszawa. (PAT.) W dyrekcji warszawskiej wskutek zasypiania torów kolejowych śniegami ruch kolejowy jest bardzo utrudniony, a nawet władze kolejowe były zmuszone zamknąć

cały szereg linii. Na szlaku Rudniki—Częstochowa ruch został wczorajszej nocy ponownie zamknięty. Prócz tego dziś w nocy zamknięto wskutek szalejącej śnieżycy linie Andrzejów—Widzew. Dziś rano na szlaku Łomża—Śniadowo ugrzązł pociąg osobowy Nr. 744. Ponadto cały szereg pociągów bądź osobowych, bądź towarowych w ciągu ostatniej nocy ugrzązł w śniegu na parę godzin. Pospieszne pociągi dalekobieżne przychodzą z małymi opóźnieniami. W okręgu dyrekcji krakowskiej w dniu wczorajszym przekopano ostatnie zaspy śnieżne na szlaku Chabówka—Zakopane. Dziś odbyła się próba jazda do Zakopanego, tak, że w dniu jutrzejszym spodziewane jest otwarcie regularnej komunikacji z Zakopanem. Ruch na razie będzie podjęty tylko w dzień. Kursować będzie jedna para pociągów osobowych i jedna para pospiesznych. W dyrekcji krakowskiej sytuacja ruchowa tak towarowa, jak i osobowa poprawiła się dzięki energicznemu zarządzeniu władz kolejowych. W dyrekcji gdańskiej zaspy śnieżne usmięto, ruch normalny. W dyrekcji wileńskiej wskutek zasp śnieżnych ruch utrudniony i odbywa się przy pomocy plugów odśnieżnych. W okręgu dyrekcji radomskiej wskutek gwałtownej śnieżycy zamknięto cały szereg szlaków kolejowych, na których ugrzązły w śniegach pociągi osobowe i towarowe.

Pożyczka kolejowa za pożyczkę złotą.

Warszawa. (PAT.) Pożyczkę kolejową można nabywać za obligacje pożyczki złotej, na mocy rozporządzenia ministra skarbu wydanego w porozumieniu z ministrem kolei żelaznych. Przy sprzedaży pierwszej 10 proc. pożyczki kolejowej będą przyjmowane jako wpłaty do wysokości 50 proc. nabywanej kwoty obligacje 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 według wartości innej od cinka złotowego z doliczeniem wartości bieżącego kuponu złotego. Wartość odliczka markowego i bieżącego kuponu markowego będzie wypłaconą w gotówce. W ten sposób posiadacze obligacji pożyczki złotej z r.

1922 będą mogli zamienić ją na pożyczkę kolejową oprocentowaną na 11 proc. Przy czym trzeba zaznaczyć, że frank szwajcarski, na którym jest oparta pożyczka z r. 1922 będzie po kursie nominalnym przyjmowany za frank złoty nowej pożyczki (wartość franka złotego jest znacznie wyższa od franka szwajcarskiego), a zatem rozporządzenie powyższe zezwala, że przy spłacie kapitału i odsetek za podstawę bierze się kurs franka złotego nawet wówczas, gdy zostaną wypuszczone bilety złotych polskich. W ten sposób pożyczka kolejowa jest zabezpieczona od wszelkich wahań walutowych.

WYROK W PROCESIE SPRINGERA.

Warszawa. (PAT.) Dziś w godzinach wieczornych zapadł wyrok w sprawie Adolfa Springera i tow. Adolf Springer skazany został na 2 lata więzienia, 63 miliardów marek grzywny, 300 milionów opłat rządowych i procesowych, oraz pozbawiony prawa zajmowania się handlem na lat 3. Drugi oskarżony Federowicz został umiłowiony. Oskarżony Wielhorski został skazany na 100 milionów marek grzywny. Oskarżony Heiman na rok więzienia i 50 milionów marek grzywny. Horowitz został umiłowiony.

SENZACYJNY PROCES W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW.) Dziś rozpoczęła się sensacyjna rozprawa dr. med. Sadowskiej przeciwko redaktorowi i wydawcy „Expresa Por.“. Do rozprawy powołano 40 świadków, w tej liczbie p. Majdrowską, Ondonówną i Messalówną, ta jednak nie zjawiała się. Obrona wniosła o odroczenie rozprawy, sąd postanowił jednakże prowadzić rozprawę częścią w drzwiach zamkniętych.

DALSZĄ ZNIŻKA CEN MIĘSA W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW.) Dziś na rynku nastąpiła dalsza niżka mięsa. Wołowina i cielęcina 3.200.000, w sobotę 4 milj. Schab 3500000, w sob. 4.500000.

Sprawy ruskie.

Komunizacja ukraińskiego klubu sejmowego.

Dotychczasowe prezydium ukraińskiego klubu sejmowego w najbliższych dniach ustępuje a mandaty jego obejmują posłowie komunistyczni ukrywający się pod firmą USDP. Na prezesa upatrzono posła Pawła Wasylczuka. Zmianą ma być także taktyka klubu na bardziej agresywną i odpowiadającą dążeniom komunistycznym, a solidarność klubową ograniczono tylko do spraw narodowych.

Gdzie przebywa Petlura?

Operetkowy hetman Ukrainy Semea Petlura, wyjechał z Warszawy, — jak głoszają poinformowani w tej sprawie, — za granicę w celu wyszukania jakiegoś gruntu do porozumienia się z wszystkimi grupami emigracji ukraińskiej. W tym celu bawił we Wiedniu, Budapeszcie, Zurychu i Rzymie, gdzie odbywał konferencje z wybitnymi emigrantami ukraińskimi. W jednym z tych miast ma się odbyć w niedługim czasie konferencja delegatów rozmaitych grup emigracji ukraińskiej, w celu obmyślenia wspólnego planu działania.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej przysięgi naszemu jednemu ukochanemu dziecku, a to wielkiemu Duchowieństwu a przede wszystkim Przewielebn. Ks. Profesorowi Dr. Szymdowi za odprowadzenie zwłok a ponadto za kilkakrotne odwiedzenie naszego dziecka w czasie choroby, za kojenie naszego bezgranicznego bólu, pożegnanie zmarłego nad mogiłą i serdeczne wspomnienia w czasie exhorty dla uczniów, dalej JWPanowi Radcy Winc. Smałkowi, Dyrektorowi Gimnazjum im. Jana Długosza za zwołanie Kolegów Zmarłego od nauki w dniu pogrzebu, JW. Panu Prof. Włóczyńskiemu, Gospodarzowi klasy III, JWPanowi b. Prezesowi Bugnie Dr. Tadeuszowi Polakowi i Tadeuszowi Ceypkowi, Szeferowi, wzgl. Zastępcy Szefa Biura Prezydjalnemu, Izby Skarbowej, Gronu PP. Urzędników i Urzędniczek Izby Skarbowej, Kolegom Zmarłego i wszystkim Znajomym składają wyraz serdecznej podzięk.

Karolowie Drakowie.

Rząd przeciw polskiemu handlowi jajczarskiemu.

Dzienniki doniosły, że tegoroczny eksport jaj ma być oparty na zasadzie licytacji opłat wywozowych. Opłaty oferowane nie mogą być niższe od 150 funtów szterlingów od wagonu. Zezwolenia wydawane będą ryczałtowo na cały sezon eksportowy pod warunkiem wpłacenia ryczałtu opłat w walutach zagranicznych.

Czytając powyższe wiadomości, wiadomo czy biadać nad krótkowzrocznością decydujących czynników rządowych, czy też ulec nasuwającej się okrutnej myśli, żeśmy zdani na łaskę ludzi, nie liczących się z dobrem publicznym, lecz stojących — może nieświadomie — w usługach anonimowego mocarstwa.

Skąd przychodzi koncepcja udzielenia zezwoleń na eksport jaj w drodze licytacji, skąd pochodzi rażące wprost żądanie sumy wywoławczej aż 150 funtów szterlingów? Do jakiego innego artykułu wywozowego stosuje się podobne, dziwaczne wprost metody fiskalne i w czym się to dzieje interesie?

Zródło obecnie zamierzonego przetargu eksporterów, nie liczące się zgoda z warunkami — koniunktur handlowych — liczą w nieublaganej i konsekwentnie prowadzonej wojnie żydowskich eksporterów, wypowiedzianej polskim spółdzielcom i firmom jajczarskim, z tą chwila gdy te rozszerzając swój zakres działania poczęły zagrażać ich sta nowi posiadania.

Żaden artykuł eksportowy ani drzewo, rośliny strączkowe, nasiona koni czyny, siód, drób, pierze, futerka nie jest tak dotkliwie krępowany i szycanowany, jak jaja. A przyczyna tego prosta: wywóz owych artykułów pozostaje jeszcze prawie wyłącznie w rękach żydów.

Nie mając konkurencji, nie zabiegają o stwarzanie sobie samych trudności. Tam jednak, gdzie polska kooperatywa lub polski kupiec odważył się na próbę emancypacji z pod biernej roli wyzyskiwanego producenta, tam zaraz nastąpi krajowi cudzoziemcy łączą się i jednoczą i pod hasłem interesu Skarbu, oferują Rządowi korzystne chwilowo propozycje, mające na celu utracenie handlu i eksportu chrześcijańskiego.

Krótkowzroczność i karygodna lekko myślność a może też i tak zw. szabesgoństwo odpowiedzialnych referentów i aprobantów ministerjalnych — pomija ze szkodą dla Państwa interesu jego, prawidłowego rozwoju gospodarczego i handlowego i idąc powolnie za podszeptem zawziętych i nieublaganych, a soli darnych i zasobnych w obce waluty do radców, pod płaszczykiem korzyści dla Skarbu — rzuca kłody pod nogi budzącej się samodzielności handlowej swych rodaków.

Kto z polskich kupców jajczarskich, która z fachowych spółdzielni, spełniających zarazem zadania kulturalno-społeczne i oświatowe, zdoła stanąć skutecznie do przetargu z falangą solidarystycznych obcych przybyszów, mających do rozporządzenia fundusze wspólny-znawców całego świata wspierających ich w tej walce, jak i w każdej innej, gdzie chodzi o zwalczanie żywiołu polskiego?

A wszak przytem nie poniosą oni (żydzi) żadnych ofiar, przewaga swych kapitałów zdruzgocą gołów, a przeliczowane początkowo opłaty hołnie im się opłaca w miesiącach późniejszych, gdy rynki zagraniczne znacznie wyższe płać cenę za jaja aniżeli w miesiącach wiosennych i letnich.

W czym zatem interesie leży to nużące już doprawdy ustawiczne szycanowanie eksportu jajczarskiego, jeżeli propozycje co do jego obciążenia dziwaczny opłatami wychodzą z łona eksporterów jajczarskich, wyznania moższowego.

Oczekujemy odpowiedzi od miarodajnych czynników rządowych i dodajemy im: zarazem kilka uwag o polityce eksportowej wogóle.

Eksportowi polskiemu sprzyjały 3 różnoległe działające czynniki:

a) brak głównego dostawcy, europejskiego na targu powojennym, mianowicie Rosji;

b) trudności zastąpienia go importem z Ameryki, spowodowane chwilowym ograniczeniem służby transportowej;

c) niski stan naszej waluty, który działa, jako premia eksportowa, tem wyższa, im wartościowsza jest waluta kraje eksportująca.

Rozumna polityka handlowa powinna wyzyskać te koniunktury tak pożyteczne dla tej gałęzi eksportu, zatem preferować eksport, który w naszym bilansie handlowym, może odgrywać rolę, dokładać wszelkich wysiłków, aby doprowadzić do stałego uwarunkowania się naszego eksportu jajczarskiego na koniuncencie, zwłaszcza zaś u największego i najwartościowszego odbiorcy, mianowicie Anglii, dokładać starań w kierunku ulepszenia, uszlachetnienia towaru i jego standaryzacji, odpowiadającej zachodnim wymogom, drogą odpowiednio intensywnej kontroli eksportu. Innymi słowy względy polityki handlowej powinny dźwżyć pierwszeństwo przed względami polityki fiskalnej, lubo Rząd może, korzystając z rozwoju eksportu, obciążyć go umiarkowanymi opłatami, ustalonymi procentowo do zysku, kładąc przytem nacisk na zwiększenie dochodów skarbowych drogą powiększenia produkcji i eksportu (im większy eksport, tem większy zysk dla Państwa).

Nie biorąc tego w rachubę, Rząd występuje z czysto fiskalnym projektem wątpliwego pochodzenia bardzo dotkliwego obciążenia eksportu cłem wywozowym, i do tego ustanawianym w drodze licytacji i czyni to właśnie w chwili, kiedy wspomniana już zmiana koniunktury wymaga wręcz jaknajdalej idących udogodnień dla eksportu.

Zarazem idąc za podszeptem swoich złych doradców zamierza Rząd systemem licytacji na zezwolenia wywozowe zniszczyć dotychczasowy nasz dorobek nie licząc się z tem, że żydowski eksporterzy jaj są w najwyższym stopniu zainteresowani w tem, aby możliwie ograniczyć działalność handlową polskich organizacji eksportowych w handlu jajczarskim, które swoich certyfikatów wywozowych, rzecz jasna, nie mają do odstąpienia.

Szczególnie solą w oku stoja im polskie spółdzielnie jajczarskie i te organizacje ekonomiczne, które dążą do rozwinięcia produkcji jaj wśród najszerzych warstw drobnego rolnictwa, popierając jednocześnie ulepszenie hodowli drobiu, a zarazem mają za zadanie uporządkowanie handlu jajczarskiego, wyrobienie odpowiedniego standardu i marki naszemu towarowi za granicą, zdyskredytowanemu przez nieuczciwy handel żydowski.

T. G.

LISTY Z PODOLA.

Refleksje i relacje.

Święto „Proświty” — Niewinne „pracy społecznej na wsi. — Teatry Propaganda pan-ukraińska ze sceny. — Czów oświatowych. — Noco o kołokami”. — Za kulisami.

Grudniowa akcja obochodowa „Proświty”, instytucji nie nowej, nie firmowej tylko, nie humbugowej, ale mającej za sobą pięćdziesiąt pięć lat społecznej pracy i do pracy niebylegalnej, zorganizowanej i zharmonizowanej z akcją „Ridnej Szkoły” — powinna zastanowić nas nieco, wzbudzić pewne refleksje i sprycyzować pewien program na przyszłość.

„Święto Proświty”, jak nas utwierdzają w przekonaniu nadchodzące wieści z prowincji, wyszło poza ramy szablonowej, pełnej pustych frazesów i ekliwych toastów uroczystości jubileuszowej, a stało się aktem domostym dla całego ogółu ruskiego (tak „ukraińskiego” jak i „ukrainizowanego”), zewem do pracy dla nieangażujących się dotychczas w czynnej polityce polonofilów, hasłem bojowym dla borytel, a krzykiem przestrogi dla nas.

Największym grzechem i taktycznym błędem byłoby lekceważenie tej pozornie apolitycznej, bo oświatowej akcji a przecie za małym echem odbiła się ona w naszym społeczeństwie, w naszej opinii publicznej i najrzetelniejszym jej rzeczniku — w prasie narodowej.

Podaję, relacjonuję suche fakty. Po wszystkich miastach województwa Tarnopolskiego czy jak chcą inni, małopolskiego, okrojonego Zbruczem Podolem, nie tylko w miastach ale także po bardzo wielu wsiach, odbyły się przedstawienia amatorskie, koncerty, pogadanki, popisy chóralne czy co tam jeszcze, wszystkie poprzedzone prelekcjami, a zakończone zbiórkami w pieniądzu i w naturze na fundusz... oświatowy.

W szeregu krótkich, lakonicznych, skromnych, reporterskich notatek, drukowanych petitem zazwyczaj tuż przed ogłoszeniem w rubryce „z kraju” — uderzyć nas musiał rys charakterystyczny, pozornie drobnej wagi, a przecie znaczenia niepośledniego: to żywiołowy tłumny udział najszerzych mas włościańskich, idących za przewodem inteligentów, którzy z pod strzechy wiejskiej wyszli na wieś i na wieś wrócili.

W niedługim czasie, ledwie powstały teatr ruski okazał się dla nich najlepszym, dla nas najniebezpieczniejszym środkiem pan-ukraińskiej propagandy. Niezaprzeczona potęga żywego słowa ze sceny przybiera na sile, szczególnie dzięki warunkom lokalnym, gdzie mniej liczna częstokroć ludność polska poz-

lekcje. — Udział ruskiej inteligencji w amatorskie ruskie, a imprezy nasze. — Prowodrzy wsioł. — Brak działalności karnych i „świecie zabitym des-ukraińskich” poczynał.

Tarnopol, w lutym 1924.

ławiona najczęściej kręgosłupa politycznego, nie wyrobiona dość pod względem narodowym, szamotana walkami partyjnymi i zamotana w nieustannie podsyganą nienawiść klasową, ignie do bliźszego mu brata-chłopa, choć ten mówi, a nieradko myśli po rusku, a obco odnosi się do rodaka, którego widzi tylko w czasie wyborów.

Jeżeli to nie jest jeszcze objaw ogólny, jeśli tu i ówdzie jest lepiej, to zadziwiamy to jednostkom nielicznym, upartym idealistom, którzy iść potrafią przebojem.

Prawem fizycznym jest, że każda akcja wywołuje kontrakcję. Ma Polak uczęszczać do teatru ruskiego, pod względem narodowym demoralizującego go, niechaj ma scenę swoją: twórczymu scenę ludową! Mutatis mutandis rozumują tak Rusini, zakładają „hurtok” i przy przyjaznym poparciu swego społeczeństwa rozpoczynają owocną, dla naszego stanu posiadania narodowego szkodliwą działalność.

U nas inaczej. Myśmy nauczyli się wszelkie imprezy amatorskie lekce sobie ważyć, ignorować lub milczeniem pomijać; w najlepszym razie zdobył się ktoś na to, aby, rzeczy nie zobaczywszy nawet, skrytykować, zniechęcić ochotnych, niewytrwałych odstępować, nieśmiałych — półśłówkami, powiedzeniami, litościwem kiwaniem głową — ośmieszyć i odsiraszyć.

To był i jest błąd zasadniczy, którego nie omieszkałi wykorzystywać Rusini, kaptując sobie wprerw wdzów-Polaków przystępną, popularną słowną sztukę. Poczem szła, bo to zwykły porządek rzeczy, po przedstawieniu — zabawa: przy zabawie wódeczka: a nigdy nie bratasz się lepiej, jak przy kieliszku. A zatem już pewna koncesja niewyrobionych Polaków, bo mówią z kurtuzą czy nieświadomością po rusku. To ustępstwo nie pierwsze i nie ostatnie. Od rozmów i zabawy — nie tak już daleko do pogadanki politycznej, dla której punktem wyjścia będą troski gospodarskie i niczem nie zaspokojony głód ziemi.

A dalej. Jest to już rzecz agitatorskiego wyrobienia wsiowych prowodców, wystużonych żołnierzy armii zaborczych, lub co gorsza, zasłużonych „zachodniej ukraińskiej republiki”, miaru szczególnego w gminie zżywiających bo ten był w Italii i jadł makaron, a

ó w „popał w pien” moskiewski; na własne oczy widział, jak grabiony i dzielono się „pańskiem” wreszcie rzeczczą rutyną „swójaków”-inteligentów, którzy nie tyle formalnie, ile z racji, rzeczywistego działania dźwierzają „rząd dusz” społecznością wiejskiej i w myśli „wyższych” wskażają go sprawują.

Znowu stwierdzam fakt nie nowy, ale niemniej przecie niepokojący, brak nam działaczy oświatowych-Polaków, którzyby znali wieś i umieli, na niej i dla niej pracować. Nie mówię tu o agitatorach, bo ci robią dla partii lub dla interesu.

Ciężkie warunki, bytu w wyniszczonych części kraju, podminowanego narodowościowoimi waśniami, a w konsekwencji emigracja inteligencji polskiej na zachód, dalej — pęd synów wsi do wielkich ośrodków miejskich, wreszcie niski stan powojennego szkolnictwa powszechnego — to wszystko okoliczności, które wiele pożądanemu przyrostowi naturalnemu pracowników oświatowych nie przajają.

Nasz inteligent od wsi stroni. Wysłany nawet do prowincjonalnego miasteczka uważa się za ofiarę losu i skazanieca w jednej osobie, zesłanego comajmniej na kolonję karrą. Na wsi „zabitej ceskami” czuje się niemrawo, przeklina fatum, które go na kresy rzuciło, pomija naprzemian na pogodę i „fortunistwo”, a przecie nie stara się wybić na świat choćby małego okienko.

W dobie dzisiejszej ogólnego zmaterjalizowania przerachowuje się każdy wysiłek na franki, złote i dolary. Ceni się czas. Dlatego inteligent nawet wciągnięty w t. zw. pracę społeczną, szulka i tam „jednostkowych korzyści”, przyczem szczególnie intratnymi bywają zezeszenia ekonomiczne, albo „działalność” swoją ogranicza do udziału w komitecie... festynowym czy balowym. Pochwały i naśladowania godne wyjątki zdają się tylko potwierdzać reguły o typie szczałkowym „społeczniaka”.

Tu i ówdzie tedy pracuje społecznie nauczyciel, ksiądz, urzędnik, rzadziej jakiś inteligent wolnego zawodu. Po wszech najwyżej dwóch „pierwszych”. To wszystko. Bo dwóch, aczkolwiek spuścił z dawnych tonów, to przecie dźwierzają go nieprzebyta przepaść parcelacji i spraw, których nieskromna, a popularna brzmi nazwa: lisy i pasowyska!

W uogólnieniu faktów nie chce iść za daleko: stwierdzam charakterystyczne, zbieram typowe, przedstawiam w schemacie — negatywie obraz życia społecznego na Podolu. Naświetlam raczej kulisy poczynają i działań ruskich: zawiłe bowiem przykładamy wagę do zewnętrznych przejawów, za mało patrzymy na ręce organizatorów, którzy, z ukrycia nieraz, całą akcją kierują. Sta chorów ruskich, do ziemi przywiązanych i wspominających z utęsknieniem dawne, dobre „cisarskie” (co jest u nich synonimem przedwojennego dobrobytu) czasy — jest mniej szkodliwych, niż jeden ćwierć-inteligent, który z ich grona wyszedł i wrócił na wieś, jako tzw. „kademik”. Oslawione taine kursa i — te ich referaty, sabotowanie szkół państwowych, nawet z językiem wykładowym ruskim — to ich dzieło.

Nie są to utyskiwania nieuzasadnione ani zrzedzenia człowieka zgorzkniałego; brak nam rąk do pracy. Szereg zasłużonych działaczy bardzo przeczekał wojna, która nie sprzyjała też wyrobieniu nowych, godnych następców. Możemy to sobie z ręką na sercu powiedzieć, że czasy Zamorskich i Stokowskich na Podolu nęgiły.

Aby nie należały do niepowrotnej przeszłości — to jedenaste nasze kresowe święto, polskie przykazanie!

Podolanie

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

SOCJET Dr. ADRIAN DEMIANOWSKI
oreynuje w chorobach nerwowych i umysłowych
UL. KRASZEWSKIEGO 19a.

Z kraju.

□ KOŁOMYJA. Cielubabka. Podobnie, jak ubiegłych ostatnich lat, tak i teraz narzę widać niedoładnie często poinformowane, bez należytego zbadania sprawy urzędowo, aresztują za agitację antypaństwową różnych działaczy z mniejszości, a później puszczają ich wolno, jak to było w naszym mieście w ostatnich dniach stycznia, czem narażają na szwank powagę naszego rządu.

W ruskim gimnazjum. Ciekawe nadzwyczaj panują tu stosunki w miejscowym gimnazjum ruskiem. W tej świątyni nauki ruskiej życie bujne aż kipi. Bija się tam często wszyscy na kupę, to raz uczniowie biją dyrektora, to znów nauczyciele uczniów, a uczennice, pełne temperamentu wschodniego młodocy, wcale niewybrednie pluja w twarz profesorom, ale zaco? Różnie o tem w mieście mówią. Hula się tam prawdziwie po kozacku, jak ongiś na Siczy. Lecz, przynajmniej należy, że od niedawnego czasu, gdy w miejsce Rusina wizytatorem został Polak, zaczyna się tam atmosfera oczyszczająca, temperamenty zaś hamować. Od lutego przychodzi do nauki języka polskiego nauczyciel Polak, lecz jedna siła do nauki tego przedmiotu na 18 czy 19 oddziałów to za mało, potrzebne są najmniej dwie, wgl. trzy sily. Polak również, a nie Rusin, powołany w gimnazjum ruskiem uczyć historii i geografii Polski i udzielać nauki o Polsce współczesnej. Sądziny, że Kuratorjum szkolne i o tem pamięta i pamiętać będzie w interesie dobra tak nauki, jak i polskości.

Z żałobnej karty. Przed kilku tygodniami zmarł po długiej chorobie wiceprezes Sądu okręgow. Sp. Stanisław Chmielewski. Zmarły w czasie kilkuletniego pobytu swego w Kijowie brał żywy udział w pracy społecznej i narodowej, to też był wzorem urzędnika Polaka, czego wyrazem był udział całego społeczeństwa miejscowego w uroczystości pogrzebowej. Trochę napelnia nas jednak sprawa następcy Sp. Zmarłego na stanowisku wiceprezesa Sądu. Nie wystarczy kwalifikacja „dobrego urzędnika”, mającego kat widzenia ciasny i ograniczony paragrafami zwłaszcza austriackimi — nie liczącego się z życiem i warunkami przez nie stworzonymi, a przytem bez silnej woli i energii. Sfery decydujące winny przeto przeprowadzić rozważnie wybór odpowiedniego kandydata.

□ TARNOPOL. Zbiry ukraińskie. Przeciwno klasztoru karmelitańskiemu, podczarżanemu o wspólnotę w bestialskim zamordowaniu por. Wp. Leopolda Riessa w czasie drugiej inwazji w lipcu 1919, wszczęto energiczne śledztwo. Przy pomocy nauczycieli świadków odkryto miejsce pogrzebienia zastrelonego na gruncie Weisstauba przy ulicy Gajowej. Dnia 30 stycznia odbyła się ekshumacja zwłok, poczem nastąpiła sadowa sekcja. Sp. porucznik Riess, zawzięty tropiony i nekany pogonią przez dzikich prześladowców, długi czas krył się po kanałach i wreszcie schwytany — padł ofiarą okrutnego mordu. Uroczysty pogrzeb meczonnika za sprawę narodową odbył się staraniem Organizacji Narodowej we wtorek. Do tłumnie zebranych uczestników smutnego obrzędu przemówił pod pomnikiem Mickiewicza kapelan wojskowy ks. Dudaczynski, na dworcu kolejowym, dokąd eksportowano zwłoki, senator Orliński, Trumnie nieśli oficerowie.

Spóźnianie się pociągów szkolnych stało się w Tarnopolu niemożliwą do dalszego wnoszenia regułą i usankcjonowanym zaawanturzeniem zwyczajem. Od ostatecznego strajku listopadowego począwszy — po dzień dzisiejszy należy do rzadkości, aby młodzież, szczególnie gimnazjalna, na czas starcia się do pracy, a to z niezawinionej przyczyny złotowego tempa pociągu szkolnego. Wnoszonych szereg cały w tej sprawie zażaleń i próśb — nie odnosi pożądanego skutku, a zrozpaczeni rodzice wołają już nieraz narażać dzieci na niebezpieczeństwo zabicia, wysyłając je pociągiem osobowym nocnym, przychodzącym o 4-ej rano lub lokalem je na niepewnej, niedziej, urągającej zazwyczaj wszelkim wymogom higieny i czystości „gromadzkiej” stacji, aniżeli — wybierając z dwójga zleża — zaryzykować zły stopień nauki, jaki jest konsekwencją znowu niezawinionego zaniedbania się w obowiązkach szkolnych. Uczeń, który zmuszony jest nieraz, bez jedzenia, trudno kęcić skromne śniadanie, spędzać dwanaście godzin poza domem (bo popołudniowe pociągi wyjeżdżają około 16-tej) ponimo najszczerzej chęci i pilności nie może bowiem robić należytych postępów w nauce. Czas już najwyższy, aby powołane czynniki wglądnęły w istniejącą anomalję, wyrządząca szkole kresowej polskiej niezmiernie niepowetowane krzywdy. Winni powinni być przykładowo ukarani.

□ ZBORÓW. Miasto drewniane. Wojna światowa zniszczyła miasto nasze doszczętnie i obecnie jest ono w stadium odbudowy. Przy odbudowie powstały i powstają przeważnie lepianki i baraki drewniane, a tylko gdzieś tam sterczy dom murowany. Prawie wszystkie budynki kryte są gontami i słomą tak, że Zborów śmiało można nazwać miastem drewnianem, narażonym właśnie wskutek tego na niebezpieczeństwo ognia. Pomimo to nikomu tu nie przyszło i nie przychodzi na myśl stworzenie straży pożarnej. Niema tu wogóle żadnych przyrządów pożarniczych, ba, nawet niema osoby, która by na wypadek ognia potrafiła i chciała kierować akcją rat-

Dziś premiera! — Apollo!

CÓRKA GAŁGANIARZY (La Fille de Chiffonniers)

Jeden z najwspanialszych obrazów słynnej wytwórni filmów Gaumont w Paryżu.
W głównej roli słynna artystka **BLANCHE MONTEJ.** 705

Z zagadnień kresowych.

Ostatnimi czasy słyszy się często i ze stron rozmaitych o potrzebie „rewizji programu”, albo nawet wręcz utyskiwania na „brak programu”, przystosowanego do warunków chwili. Widzimy w tem dowód, że odzyskawszy należną nam spuściznę zaczynamy dopiero badać jej stan obecny i potrzeby z punktu widzenia właściciela i gospodarza.

Zbadanie takie jest koniecznie potrzebne, okazuje się bowiem, że nie tylko dzielnice nie znają się wzajemnie, ale że nawet inteligencja miejscowa, znalazłszy się w roli gospodarza, musi poddać rewizji poglądy swe na najbliższe nawet otoczenie.

Szczególnie dużo sprzecznych i mało zasadniczych poglądów głosi się obecnie o sprawach kresowych. Czegośmy np. nie nasłuchali się o t. zw. „Białorusinach”. Jedni dowodzą, że Polska nie ma wprost co robić w kraju, gdzie stanowią oni większość ludności, drudzy oświadczają, że nie można już dzisiaj, jak za czasów Syrokomli uważać, że Białorusin jest takim samym Polakiem jak mazur lub Krakowiak, trzeci wreszcie gotowi są traktować Białorusinów, jako zdecydowanych wrogów. Żeby się zorientować w tych poglądach odrzućmy przedewszystkiem myśl, że po słowie przez ludność wybrani są istotnymi przedstawicielami jej uczuć i poglądów i przywróćmy się rzeczywistości.

Uderzy nas wówczas przedewszystkiem, że ludność, którą obecnie i u nas przeważnie nazywa się białoruską, sama tej nazwy nie używa, lecz zalicza się poprostu do „tutejszych”, mówi zaś w domu „do prostemu” czyli językiem, pośrednim, niejako między polskim a rosyjskim. Dopóki istniała Rzeczpospolita i przez czas dłuższy potem kultura polska wywierała swój wpływ na ludność i wszystko, co się na wyższy szczebel rozwoju wspięło, stało się świadomie polskiem.

Tak zwana dzisiaj Białoruś, uprzednio zwykle do Litwy zaliczana, brała też udział w tworzeniu kultury polskiej. Zarówno przyroda kraju, jak psychyczne właściwości ludności znalazły odbicie w polskiej poezji i sztuce. Elementy „białoruskie” wykazać można w twórczości Mickiewicza, Syrokomli, Moniuszki, Karłowicza itd.

Dopiero po r. 1831, zwłaszcza zaś po 1863 rozpoczęto systematyczną rusy-

fikację kraju i synowie Białej Rusi, wznosząc się ponad poziom „tutejszości”, zaczęli zaliczać się nie tylko do narodu polskiego, ale też i do rosyjskiego. Wreszcie w XX. już wieku zaczął się ujawniać tzw. ruch białoruski, dążący do wytworzenia odrębnego narodu białoruskiego.

Nie wdając się w historię początków tego ruchu, aczkolwiek z wielu względów ciekawą, zaznaczymy tylko, że za biegi te nie znajdowały żywszego odźwięku wśród ludu. Usiłowania zaś wprowadzenia białoruszczyzny do kościoła wywoływały niejednokrotnie gorące protesty. Powierzchnowe nawet obserwacje przekonywują też, że nieraz zabiegi białoruskie są tylko maską, pod którą się kryje ruch antypolski, jak obecnie najczęściej litowski.

Odrodzone państwo polskie, jak zgodnie utrzymują znawcy, z powodu niesprawnej administracji zraziło do siebie w znacznym stopniu ludność ziem wschodnich, niewątpliwie jednak zwiększyło wpływ kultury polskiej. Jakimi drogami pójdzie w nowych warunkach rozwój ludności „białoruskiej”, oto pytanie, na które dziś trudno jeszcze z całą stanowczością odpowiedzieć.

Tworzenie nowego narodu, nie mającego podstaw historycznych, jest arcytrudne i wobec tego można raczej przypuszczać, że odrodzą się na ziemiach wschodnich dawne tradycje i kultura ogólnopolska, w której tworzeniu ludność „białoruska” również żywy brała udział, weźmie górę nad wszelkimi separatyzmami politycznymi.

Niema narodu, któryby nie powstał ze zlania się szczepli dalekich od siebie. Mówiący po celtycku Bretończyk, mający własny język Prowansalczyk i używający gwary niemieckiej Alzateczyk są jednak dobytymi i świadomymi Francuzami, uznającymi Francję za swą ojczyznę. Przywiązanie do miejscowej przyrody i do szczepliowych właściwości nie stanowi bynajmniej przeszkody do zjednoczenia narodowego. Prowansalczycy język swój kochają, o rozwój jego dbają i żadnej przeszkody ze strony innych Francuzów w tem nie spotykają. I jako tacy występują przeciwko narzuceniu stołecznego szablonu na kraj cały i popierają pielęgnowanie i rozwijanie właściwości dzielnicowych.

Czas byśmy wszystkie zagadnienia nasze zbadali na nowo.

J. Hlasko.

townicza, chociażby tylko przyrządami do starzeżonymi przez mieszkańców. Jestto ka rygodne medialstwo miejscowego Zarządu miasta i innych kompetentnych czynników. Wskutek właśnie takiego niedbalstwa padł przed miesiącem pastwa pożaru dom murowany Pawła Hrynkiewicza położony prawie w śródmieściu. Dom ten zgorzał doszczętnie bez jakiegokolwiek ratunku ze strony powołanych do tego czynników. Na wet nie alarmowano mieszkańców, tylko pozwolono pożarowi swobodnie trzy godziny się srożyć i zniszczyć wszystko. Dom ten był do uratowania, zwłaszcza, że powała wykładana cegłami, strawiona ogniem runęła dopiero po dwu godzinach, bez wylania na nią kropli wody. Niebalsztwo Zarządu gminy jest tem większe, że stać go na kupienie sikawki, a gdyby nawet dochody miasta nie wystarczyły, każdy mieszkaniec złoży chętnie datkę na ten cel.

□ RADZIECHÓW. Poświęcenie gmachu gimnazjalnego. Dzięki energii i usilnej pracy kilku jednostek, uruchomiono tu w ub. roku szkolnym prywatne gimnazjum im. Marszałka Badańskiego. Umieszczono przeważnie w gmachu szkoły wydziałowej, nie posiadając środków naukowych i sił nauczycielskich, odpowiadających wymogom władz, nie mogło ono uzyskać praw szkoły publicznej. Dopiero w obecnym roku szkolnym udało się Zarządowi Towarzystwa gimnazjalnego uczynić w pełni za dość wymogom władz. Pod względem pedagogicznym postawiono gimnazjum na odpowiednim poziomie, uzyskano też potrzebne środki naukowe, oraz gmach szkolny, ofiarowany przez hr. Badańskiego.

W sobotę 2 lutego br. odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu, którego dokonał proboszcz Wojakowski w obecności kuratora Sobieskiego, wizytatora szkół śre-

Wiadomości bieżące.

Lwów, 12 lutego.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 12 lutego, o g. 7 „Eugeniusz Onegin”. (Występ Jakubowskiej.)

Środa, 13 lutego, o g. 7 „Walkirja”. (Uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera.)

Czwartek, 14 lutego, o g. 7 „Jak wam się podoba”. Szekspira. (Premiera.)

TEATR MAŁY.

Wtorek, 12 lutego, o g. 7 „Ziemia nieludzka”. (Gościnnie występ Siemaszkowej.)

Środa, 13 lutego, o g. 7 „Dzwonek alarmowy”.

TEATR NOWOSCI.

Wtorek, 12 lutego, o g. 7 Księżniczka Ola-ia”.

Środa, 13 lutego, o g. 7 „Kajka tancerka”.

Czwartek, 14 lutego, o g. 7 „Kajka tancerka”.

— Raut Korpusu Oficerskiego 40 p. p. odbędzie się dnia 16 lutego br. w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry 1. — Początek o godz. 21. Strój wieczorowy, (dla panów balowy). Wstęp na salę wyłącznie za zaproszeniami.

— Dzisiejszy tj. wtorkowy występ Jakubowskiej w „Oneginie” da możność zobaczenia artystki w jednej z najlepszych jej kreacji. Jakubowska partją w „Oneginie” zdobyła sobie wielkie uznanie krytyki krakowskiej i poznańskiej, która przy sposobności jej występów podkreśliła doskonałe warunki, jakimi rozporządza, piękny głos i bardzo dobrą grę.

— „Jak wam się podoba” Szekspira. We czwartek wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego arcydzieło Szekspira, do którego teatr nasz przygotowywał się od dłuższego czasu. Z góry już przypuszczać można, że za interesowane będzie wielkie, dlatego też dwa pierwsze przedstawienia odbędą się bezpośrednio po sobie tj. we czwartek i w piątek. W przedstawieniu bierze udział kilkadziesiąt osób pod reżyserją p. Barwińskiego. Nowością będą dekoracje świetlno-zaprojektowane i wykonane przez p. Mackiewiczę. Dekoracje te umożliwią szybką zmianę kilkunastu odłost.

— Raut naftowy studentów Politechniki (Kolo górniczo-naftowe) odbędzie się w Kasynie miejskim i Kole Pt. art. w środę, 20 bm. Zaproszą wydać komitet do 14 bm. w godz. od 16 do 17 w Kasynie miejskim.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Uroczystość nadania godności doktora teologii honoris causa Ksędzu Arcybiskupowi Bolesławowi Twardowskiemu odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 11 w Auli Uniwersytetu.

— Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika, Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 12 bm. o godz. 18 w Instytucie geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1. prof. J. Czekanowski wykład pt. „Ostatnie wyniki badań w międzyrzeczu Nili i Konga” (z obraz. świetl.). 2. Komunikat wygłosz. prof. J. Semiradzki. Goście mile widziani.

— Ze Związku Ludowo-Narodowego, Posiedzenie Zarządu Koła Dzielnic I. i V. wraz z asesorami odbędzie się 12 bm. (wtorek) o g. 7 wieczór w lokalu Klubu przy ul. Pańskiej 11.

— Tow. „Rozwój” prosi członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się 13 bm. tj. we środę, o g. 7 wiecz. w sali Zw. L. N. przy ul. Pańskiej 11. Sprawy referuje Dr. Borowiec.

— Towarzystwo Historyczne. Posiedzenie naukowe Towarzystwa Historycznego odbyło się 25 stycznia br. Na posiedzeniu tem wygłosił prof. Fr. Bujak odczyt pt. „Uwagi o „naroku”. Niejasny termin „narok” w naszych dokumentach 13-go wieku budził z dawna zainteresowanie historyków. Zdaniem prof. Bujaka (w Studiach nad osadnictwem Małopolski) narok jest rodzajem postępowania sądowego przeciw rozbójnikom i złodziejom, kończącym się konfiskatą majątku złooczyńcy w razie skazania. Wobec pojawienia się świeżo odmiennego poglądu prof. Bujak uzasadnia ponownie swoje zdanie, poddając bardziej szczegółowemu rozbirowi przekazy źródłowe i stawiając zagadnienie na gruncie porównawczym. W dyskusji zabierali głos: Z. Wojciechowski, K. Maleczyński, profesorowie Balzer, Zakrzewski Stawław i prelegent.

— Ważne dla Polaków-Chrześcjan. Tow. „Rozwój” wydało szereg dzieł naukowych oraz popularnych treści żydoczawczo społecznej, które sprzedaje po cenie przystępnej. Katalogi wysyła darmo każdemu za nadesłaniem znaczka poczt. na odpowiedź. Adres: „Tow. „Rozwój” — Łódź, ul. Podleśna 4.

— Bojkot uniwersytetu. Mimo ostatnich rewizji trwa bojkot uniwersytetu polskiego we Lwowie w tych granicach, jakie są dla Rusinów możliwe i Prapor niedawno ogłosił bez konfiskaty nazwiska „rehabilitowanych” a Pańcyszyn podpisał się jawnie i bezkarnie jako „Rektor Uniwersytetu Ukraińskiego” nielegalnego i tajnego, nawet nie będąc za to karany grzywną.

DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Zawładniamy Szan. Prenumeratorów, że w dniach najbliższych rozpoczynamy już wstrzymywać wysyłkę naszego pisma tym wszystkim Prenumeratorom, którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty i nie wyrównali wszystkich zaległości. — Celem uniknięcia przerwy w doręczaniu dziennika, prosimy uprzejmie we własnym interesie o natychmiastowe nadesłanie wszystkich należności.

Posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie dokonano wyboru nowego prezydium na okres 3-letni. Prezydentem Izby wybrano powtórnie p. Leopolda Baczewskiego, wiceprezydentami pp.: Maksymiliana Thoma i Bolesława Lewickiego, skarbnikiem Maurycego Rapaporta.

Następnie p. Thom imieniem prezydium zaapelował do członków Izby, by wzięli udział w subskrypcji akcji Banku Polskiego i zapropagowali tę sprawę w najszerszych kręgach swych znajomych.

Na porządku dziennym były z kolei sprawy wozdania dyr. Trautwiskiego i Teunera z czynności biura Izby od listopada do 11 br. O to niektóre szczegóły:

Odniesiono się do Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie Lwowskiej Akademii Handlowej, która miała być ponownie przekształcona na niższy typ szkoły handlowej. Ministerstwo odpowiedziało, że nazwa Akademii ma być zmieniona, począwszy od roku szkolnego 1924/25 na nazwę Państwową Szkoła Handlowa we Lwowie, oraz że dotychczasowy program nauki i czas jej trwania może pozostać bez zmiany również na rok 1924/25.

Prezydium zainicjowało odbycie w Krakowie wspólnej konferencji wszystkich Izb handlowych i przemysłowych w Polsce celem zastanowienia się nad tem, jakie należy poczynić wspólne kroki celem zabezpieczenia Izbom egzystencji finansowej. Konferencja ta odbędzie się 23 br.

Na Radzie ministrów przyjęto projekt ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych z wnioskiem złożenia go Sejmowi. Nowosą jest postanowienie projektu, wedle którego w razie rozmyślenia i stałego uchylania się przedsiębiorstw, należących do Izby, od należytego spełnienia obowiązków, dotyczących wykazów, dać i informacji, Izba może w drodze uchwały nałożyć karę porządkową do 100 franków złotych. W końcu projektu upoważnia ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z ministrem Spraw Wewnętrznych do tworzenia poszczególnych Izb, wyznaczenia ich siedziby, oraz granic okręgów.

Na zapytanie Izby Ministerstwa Skarbu zawiadomiono, że nie stawią przeszkód do wystawiania rachunków i kalkulowania cen w walucie zagranicznej, o ile rachunki te płatne będą w markach polskich po kursie dnia płatności, zaś waluta zagraniczna odgrywać będzie jedynie rolę stałego miernika. Wyjaśnienie to, pochodzące z 25 stycznia, uzupełniła pismo Ministerstwa Prze-

mysłu i Handlu z 4 lutego w sprawie ogłaszania cen w złotych. Mianowicie ministerstwo to oznajmiło Izbie, że wobec wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 20 stycznia br. o określaniu wartości przedmiotów majątkowych, oraz zaciąganiu i dochodzeniu zobowiązań w złotych, wystawianie cen w złotych polskich jest dopuszczalne.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu celnego z dnia 20. I. br. odbyła się bardzo szczerą dyskusją nad dwoma wnioskami: dokonywania zmian stawek celnych przez Rząd w sposób doraźny, w czasie oczekiwanego przesilenia przemysłu, spowodowanego sanacją skarbu Państwa. Wniosek ten został uchwalony z tem, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydawać będzie takie zarządzenia w porozumieniu ze ściślejszą komisją Komitetu celnego. Drugi wniosek, który żądał zupełnego zniesienia ulg celnych, nie uzyskał większości głosów, ani też aprobaty Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Komitet celny uchwalił na tem posiedzeniu szereg zmian w rozporządzeniach dotyczących obecnych ulg celnych, m. in. uchwalił też na wniosek Związku papieru polskiego podwyższenie cła na papier rotacyjny i drukowy. Papier ten opłaca obecnie 20 proc. normalnego cła, a Komitet uchwalił podnieść ten procent do 75.

Obecnie prowadzi Izba studia nad skutkami nowych taryf kolejowych.

Na memoriał Izby w sprawie dostaw rekrutacyjnych dla władz rządowych Ministerstwo Przemysłu i Handlu zauważyło, że funkcjonujące warsztaty przemysłowe mogą być na pewną pomoc kredytową, oraz że poprzez starania w uzyskiwaniu zamówień dla armii.

Do referenta Sejmowej Komisji prawnej dla ustawy o ochronie lokatorów zwrócono się z przedstawieniem w sprawie zmierzonoj wyłączenia z pod ochrony lokatorów domów bankowych i kantorów wymiaru.

W dyskusji nad sprawozdaniami Dr. Kolescher podniósł skandalizującą sprawę braku znaczków pocztowych, wadliwą politykę w dziedzinie importu papierowego, i spotykał w pewnych dziedzinach rozrzutność gospodarki państwowej. R. Aleksander Lewicki postawił wniosek o zwołanie ankiety w sprawie leczenia zastój w przemyśle budowlanym, oraz wnioski dotyczące pewnych zmian w ściąganiu podatku obrotowego oraz majątkowego.

Dyskusja przeciągnęła się parę godzin.

stępujące: I. W obrębie linii akcyzowej: od samochodów osobowych i ciężarowych o kołach gumowych od sily 1 K. m. pół fr., przy kołach częściowo lub całkowicie żelaznych po 1.50 fr. od sily 1 K. m. motoru; od motocykla dwukołowego 1.50 fr., trzykołowego 2.50 fr., od koni i mulów utrzymanych przez osoby prywatne na własny użytek 1 fr. od sztuki; od roboczych, tj. doróżkarskich lub utrzymywanych na podstawie karty przemysłowej lub opłaty placowej po pół franka od sztuki, od spedytorskich po 1 fr. od sztuki. Zrehabili nie podkute są wolne od opłaty.

II. Na rogatkach: Od przejeżdżących samochodów, motocykli oraz pługów motorów i traktorów, za każdy dzień pobytu w mieście z wyłączeniem samochodów i motocykli zwolnionych od tych opłat w myśl obowiązujących przepisów: od motocykla dwukołowego 2 centymy od sztuki, trzykołowego 4 centy od sztuki, od samochodu osobowego na gumach 10 cent, od sztuki, ciężarowego o obrotach gumowych 10 cent, od sztuki, ciężarowego o obrotach częściowo lub wyłącznie żelaznych 15 cent, od sztuki, od traktorów po 10 cent., od pługów i motorów po 3 cent.

— Ceny tytoniu uległy od wczoraj pewnej zmianie. Są one następujące: Cygara za sztukę: Hawana 648.000, Belweder 540 tys., Wawel 465 tys., Trabuco 378 tys., Brytanica 414 tys., Cuba 306 tys., Portorico 216 tys., Mieszane agr. 198 tys. mk. Papierosy za sztukę: Sfraks 144 tys., Dames 126 tys., Kalif 108 tys., Egipskie 81 tys., Klub 63 tys., Prezydent 63 tys., Danuskie 63 tys., Sport 54 tys., Wisła 32 tys., Wanda 27 tys. Tytoń w kartonach 100 gr.: Kir 9 milj., Ksanti 8,100.000, Najprz. sultanski 7,200.000, Najprz. macedoński 5,300.000, mała paczka 25 gram.: Najprz. tureckiego 1,350.000, przed. tureckiego 1,080.000, średn. tureckiego 864.000, kresowego 538.000, przedn. fajkowego 432.000, zwyczaj. fajkowego 306.000 mk.

— Zjednoczone Fabryki Maszyn „Unia”, dawniej C. Blunwe i Syn w Bydgoszczy (specjalność trakty oraz wszelkie maszyny do obróbki drzewa) uzyskały w dalszym ciągu z Urzędu Patentowego Rzeczypospo-

lonej Polskiej na wlepienie swych maszyn nowe patenty, mianowicie na posuw traka podwójnego o dowolnie zmiennym kierunku posuwu.

Wynalazek ten umożliwia tarcie dwóch kłocy drzewa w dowolnych kierunkach, zależnie od wymagania przetarcia lub wewnętrznych dyspozycji tartaku. 715

— Na sieroce młodzież uchodząca z za Zbrucza złożyła na ręce Komitetu Obywatelskiego Opieki nad uchodźcami i repatriantami przy KBK we Lwowie, ul. Zygmuntowska 4 (Konto w PKO. Nr. 152.718) w czasie od 6 do 10 br. następujące ofiary: Miesięcznie: X. Dr. Albin Warszylewicz 2 milj., X. X. Y. 1 milj.; Lwów: II. państw. seminarjum naucz. żeń.: Grono nauczycielskie 28,275.000, uczenie kursu III. c. 3,385.000; Grono naucz. szkoly żeń. im. Tańskiej 25,000.000, w tem P. Marja Sobitńska 12 milj.; Płńa szk. żeń. im. M. Magdaleny 4,091.500; Szkoła żeń. im. Mickiewicza 3 milj.; Szkoła żeń. im. Staszica 3 milj.; Szkoła żeń. im. Reja 1,993.000; Gimnazjum IX. 250.000. Brzoźów: gimnazjum państw. 5,940.000. Kalwaria: Kraj. Szkoła stołarska 2 milj. Kalusz: Szkoła 4 kl. męsz. 2 milj. Knihin Kolonia ad Stanisławów: Szkoła im. św. Stanisława 4 milj. Rohatyn: Państw. gimnazjum im. P. Skargi 7 milj. Sambor: Młodzież II. gimnazjum im. M. Kopernika 8,625.000. Dorozów: P. Franciszek Berz, poborca akcyzy miejskiej 5 milj., X. Y. 1 milj. Lwów: Szkoła męska św. Anny 109 tys. Jasłonów ad Zabłocze: Szkoła polska 207.000. Lesznów: Szkoła polska 1,150.000. Zydaczów: Rada szkolna powiat. 146.503. Za łaskawe ofiary „Bóg zapłać” z prośbą o dalsze.

— Zmarli we Lwowie. Szedna Tekla, służąca l. 44 — szpital powsz.; Moutarde Aleksandra, prywatna nauczycielka l. 49 — Batorego 32; Schuchart Józef l. 95 — Słoneczna 10; Rohan Karol, robotnik l. 74 — Billiskich 9; Duhmlewiec Anna l. 40 — szpital powsz.; Czubatówna Marja, kucharka l. 28 — szpital powsz.; Sowieczko Jan, zarobnik l. 37 — szpital powsz.; Zimmerman Zischa, pośrednik handlowy l. 79 —

Hetmańska 22; Weis Abraham Hersch, handlarz l. 64 — J. Hermanna 15; Lempert Schmaje Hersch l. 84 — Łamana 1; Klaffen Sara Rachel l. 82 — szpital żruch; Wiksel Peril l. 90 — szpital izrael.

— Czemu wojował — od tego zniżał. We wrześniu ubiegłego roku w Rańdłowej dokonany został mord na osobie Mieczysława Szporka, słuchacza tutejszej Politechniki, znanego w szerokiej kręgach młodzieży technicznej Polcją zdobyła przytrzymał jednego z bandytów, Iwana Siszczuka, drugi Mikołaj Oleńczuk zdołał uknąć i ukrywał się w okolicy swej wsi rodzinnej w Borsucznej koło Zielonci. Przed kilku dniami patrol policyjny, złożony ze st. post. Dmitrzyka i post. Macnera, Sliwy i Wierzyby, zetknął się oko w oko z Oleńczukiem we wsi Borsucznej, gdzie bandyta ukrywał się w chacie Wasyka Maksymczuka. Na widok policyjny Oleńczuk chwycił za karabin, co widząc post. Macner uprzedził go i strzelił do bandyty. Raniony w pierś Oleńczuk upadł na ziemię i niedługo później dokonał życia. Przed śmiercią rzucił jeszcze słowa: „chciałem was wszystkich powystrelać”. Pozostający w śledztwie Siszczuk całą winę złożył na Oleńczuka, który miał wystrzelać z karabinu zabić sp. Szporka.

— Niedzielny incydent. W sprawie niedzielnego napadu na p. Tadeusza Hellera, redaktora bryłowskiej „Sprawy Ludowej”, władze wojskowe i policyjne prowadzą energiczne dochodzenia. Żołnierze, którzy obili p. Hellera, tłumaczą się, że jeden z nich został przez niego potrącony, p. Heller natomiast zeznał, że spłcił żołnierze zaczęli go bez powodu, a przyparłszy do muru, zaczęli go okładać kulakami, wobec czego p. Heller dobył brzoźwa i wystrzelił najpierw w powietrze, później zaś ranil szeregowca Rymarczuka w głowę. Gdy wskutek tego powstał zamęt, p. Heller skorzystał z sytuacji i począł umykać w kierunku Kawiarni Wiedeńskiej, gdzie go żołnierze dopadli, a rzuciwszy na ziemię, skopali i poranili w głowę. Z trudem udało się posterunkowemu policyjnej państwowej wydrzeć obitego z rąk rozjuszonych wojaków. Ponieważ na ulicach miasta żołnierze zachowują się przykładnie, a pijanego żołnierza — wbrew dawnym tradycjom austriackim — nie spotyka się prawie nigdy, mamy nadzieję, że władze wojskowe zwrócą jeszcze baczniejszą uwagę na wzorowe zachowanie się żołnierza na ulicy, a sprawców niepoczytalnej awantury pijackiej skarca dla przykładu surowo, by zapobiedz na przyszłość podobnym wybrykom antysemickim.

— Znow dwa samobójstwa w dniu wczorajszym. Kronka Pogotowia Ratunkowego notuje wczoraj znow dwa wypadki zamachów samobójczych. I tak przy ul. Potockiej l. 15 usiłowała otruć się wronalem Julia Wańk, 18-letnia krawczyni. Nieprzytomna w groźnym stanie przewiozła karetka Pogotowia do szpitala. Powód niezrany. — Drugi wypadek zdarzył się przy ul. Zdrowie l. 14, gdzie napila się lysolu Marja Wyczesana, 19-letnia służąca. Pogotowie przewiozła ciężko chorą do szpitala. Zwiedziona na błędne drogi przez przygodnego łowcłasa — w truchłnie szukała wyzwolenia następstw swego kroku.

— Pożar strychowy. W rzeczywistości Mieczysław Burego przy ul. Kochanowskiego 64 wybuchł onegdaj pożar kominowy, przy czym iskry przerzuciły się na strych, gdzie splonęły szybko rozmaite, łatwo zapalne materiały i znaczny zapas białejny. Straż pożarna ogień umiejscowiła.

— Baptysty dalej wchrz. Policja rozwiązała wczoraj zebranie baptystów przy ul. Lwowskich Dzieci l. 26, gdzie amerykańscy „prorocy” „uszcześliwiali” 19 osób.

— Echa trucielskiej afery. Śledztwo w sprawie elektrotechnika Kellera prowadzone jest przez Ekspozyturę w dalszym ciągu. W ostatniej chwili śledztwo stwierdziło, że Keller zabiegł o strychninę u jednego z kupców przy ul. Jagiellońskiej. W końcu dodać należy, że do rozwikłania tej zagadkowej sprawy przyczynił się przede wszystkim wyw. Pyszniak, jeden z najteższych funkcjonariuszy policyjnych.

— Niemiec, który jezoł na gape. Policja przytrzymała wczoraj Karola Wagnera, obywatela niemieckiego, zamieszkałego w Kapnitz — za jazdę na gape

— Dancing na rzecz Tow. Walki z Grzybicą odbędzie się w niedzielę, 17 br., o g. 5-tej w sali Polikliniki, ul. Ładego 5, gdzie też wyjdzie się legitymacje do wstępu na salę od 1 do 2. 707

WARSZAWA, Zjazd kobiecy. W dn. 17 i 18 br. odbędzie się tu zjazd, zainicjowany przez Koło młodych ziemianek, Polskie Stow. Mi. Kobiet i Koło młodych przy Katol. Zw. Kobiet polskich. Pierwszy dzień zjazdu z udziałem zaproszonych gości rozpocznie się Mszą św., otwarcia zjazdu dokona sen. Szekelówna, poczem wygłosi referat prof. St. Grabski. Drugi dzień zajmie 11 referatów w 3 sekcjach: praca na wsi, praca w mieście, samostzalność. W pierwszym dniu obrady będą się toczyć przy ul. Kopernika 30, w drugim przy ul. Marszałkowskiej 149.

W Administracji naszej złożyli:

Na przytulisko św. Józefa: zamast wieńca na grób sp. Dra Emila Müllera, Józef Müller 2 milj. mk., zamast kwiatów na trumnę sp. Henryki Klimowiczowej, Stanisławowa Kamieński 5 milj. mk.

Dział ekonomiczny.

Zakup ropy bruttowej przez Państwowe Zakł. Naftowe.

Odnosnie do naszego ogłoszenia z dn. 5 lutego 1924 r., umieszczonego na stronie 8 w „Słowie Polskim” Nr. 38 z dn. 8 lutego br. zawiadamia się, iż ceny ustalane dla poszczególnych gatunków ropy bruttowej we frankach złotych należy przeliczać wedle kursu franka waloracyjnego, ogłoszonego przez Ministra skarbu w „Monitorze Polskim” na dzień 10 lutego br. t. j. według relacji 1 fr. = 1,800.000 Mp.

Wszelkie zatem rozliczenia oraz inkasowanie należy przeprowadzać w markach polskich. 714

Państwowe Zakłady Naftowe. Lwów, dnia 9 lutego 1924.

NOWE SUBSKRYPCJE.

Przemysł terpentynowy w Polsce podwyższa kapitał zakładowy Spółki o Mp. 750.000.000 czyli do 3.000.000.000 Mp. przez wypuszczenie 75.000 sztuk akcji na okaziciela III. emisji o wartości nominalnej 1000 Mp. każda. Pierwszeństwo do nabycia III. emisji przysługuje właścicielom akcji I. i II. emisji w stosunku jednej akcji III. emisji na każde trzy akcje I. i II. emisji. Cena emisyjna akcji III. emisji dla dawnych akcjonariuszów wynosi 0.70 złotych polskich, płatnych w markach polskich według kursu urzędowego franka złotego w dniu poprzedzającym wpłatę, z których Mp. 10.000 przeznaczona jest na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją związaną na kapitał zapasowy. Termin subskrypcji upływa 9 marca. Akcje III. emisji będą wydawane przy skutecznieniu prawa poboru. Miejscem subskrypcji jest we Lwowie Oddział Banku Narodowego ul. Akademicka 10. B.

Wiadomości gospodarcze.

Projekt ustawy o ochronie lasów. Minist. Remierwa i Dobr. Państw. opracowało projekt ustawy w przedmiocie zmian w obowiązujących na terenach b. zaborów austriackiego i rosyjskiego przepisach dotyczących ochrony lasów. Zgodnie z ustawa wszystkie powierzchnie przeznaczone do zalesienia winny być sztucznie zalesione najpóźniej w ciągu 3-ech lat od chwili rozpoczęcia wyrobę, licząc od najbliższej wiosny po rozpoczęciu wyrobę. W razie nie wykonania zalesienia przez właścicieli lasów lub osoby do tego upoważnione — zalesienie nastąpi na rachunek właściciela.

Wstrzymanie zawieszona kredytów PKO. Informacja nas, z zupełnie miarodajnego źródła, że Komitet Dyrekcyjny PKO. postanowił w dalszym ciągu rozwijać działalność kredytową PKO. w rozmiarach dotychczasowych. Zastrzeżenia wysuwane przez Ministerstwo Skarbu co do działalności kredytowej PKO. zostały przez p. ministra Grabskiego cofnięte. W sferach miarodajnych tłumaczy to tym, że zamknięcie kredytów w PKO. spowodowałoby pogłębienie kryzysu gospodarczego, jak i z konieczności powstać musi w okresie intensywnych prac samicyjnych. W związku z powyższem postanowieniem dowiadujemy się, że PKO. w pierwszym rzędzie zasłać będzie nadal swymi kapitałami placówki gospodarcze państwowe i samorządowe, dziedzinę przemysłową, mające pierwszorzędne znaczenie dla gospodarstwa narodowego. Przymiowa jest pod uwagę i ten wzgląd, że kredyty udzielane przez PKO. wzmacniają zdolność podatkową przemysłu i rolnictwa.

Lwów, 11 lutego.

W TRANSAKCJACH BANKOWYCH:

Dolar ef.	9,550,000
N. Jork	9,510,000
Frank szwajc.	1,659,000
Frank franc.	445,000
Funt szterling.	41,000,000
Kor. austr.	137
„ czeska	277,000
Liry włoskie	420,000
Frank belg.	380,000

DOLAR W WOLNYM OBROTCIE:
9,400,000, 9,500,000, 9,600,000

FRANK WALORYZACYJNY:

12 lutego	1,800,000
13 lutego	1,800,000
Fr. walor. tytoniowy od 1—15 lutego	1,840,000
Fr. walor. kolejowy od 1—15 lutego	1,900,000

Notowania giełdowe.

KALENDARZYK SUBSKRYPCYJNY.

Termin subskrypcji nowych emisji upływa:

- Dnia 14 lutego:** Lokomotywy w Polsce.
- Dnia 15 lutego:** Pol. Two Akumulatorowe.
- Dnia 17 lutego:** Krośnieńska Nafta i Gaz Ziemi. Radziwiłł. Wimmer, Żeleńscy.
- Dnia 25. lutego:** Ziemiński Bank Kredytowy.
- Dnia 28 lutego:** Galicyjskie Tow. Naftowe „Galicja”
- Dnia 5. marca:** Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Cmielowie.
- Akcyjny Bank Hipoteczny.
- 9 marca.** Przemysł terpentynowy w Polsce.
- Dnia 10 marca:** Olkusz, Fabryka naczyń emalowanych.
- Dnia 30 marca:** Bank Polski.

KALENDARZYK WALNYCH ZGROMADZEŃ.

- 13. lutego:** Towarzystwo Przem. węglowego.
- 15 lutego:** Hydropol.
- 1. marca:** Pezet.
- Polska Foresta.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11 lutego.
Waluty i dewizy. Tendencja bez zmian.
Dolary 9,300.000. Frank franc. 422000
Funt szterlingi 40250000, Frank złoty 1800000, Bony złote 1400000, Pożyczka złota 11500000, Pożyczka dolarowa 6100000, Milionówka 650000, Nowy Jork 9300000, Londyn 40100000, Szwajcaria 1620000, Paryż 425000, Wiedeń 131, Praga 266000, Włochy 405000, Belgia 376250, Holandia 3480000.
Akcje: Tendencja nieco słabsza (w tysiącach):
Bank Dyskontowy Warsz. 21000, B. dla handlu i przem. 3950, B. wileński 315, B. Związku Ziemi 550, Kijewski 16000, Czerniaków 2700, Gosławice 4900, Cu kler 16250, Łazy 500, Węgiel 18000, Lilpop 2950, Ostrowieckie 38250, Rohn i Zieliński 1675, Ursus 5200, Parowozy

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 11 lutego.

Na rynku walutowym przy małej podaży tendencja lekko wyżkowa.

Na giełdzie efektów przy małym zainteresowaniu ruch słaby. Duża podaż wskutek czego tendencja niżkowa. Najwięcej straciły na kursie papiery wiedeńskie Browary i Rakszawa. Poszukiwane Ziemiński Bank Kredytowy i Pezet przy kursach utrzymanych.

Z niekotowanych wyżkował Przeworsk, zyskując dalsze 200 milionów. Pozatem większe obroty w Gazach, szczególnie zachodnich, Jaworznie, Lokomotywach, Olkuzu, Radziwiłła i Węglówkach. Kursy utrzymane.

Transakcje w akcjach (w tysiącach):
Hipoteczny 3650 3700 3675 3750 (3550)
Pokred 150000, Przemysłowy 2400, 2425, Ziemiński Bank Kredytowy 1550, 1475, 1450, 1500, 1490, 1500, 1525, Browary 33750, 34000, 33500, Chybie 55000, Cegielski 2800, 2825, 2850, 2900, 2800, Gafota 1600, 1650, Tohan 2150, Cmielów

5550 8500 8700, Karpalit 4400 4300 4350, Niemojowski 2700 2800 2710 2725, Oikos 22850 23000 22900, Parowozy 2400, 2350, Pezet 1100 1000 1025 1100, Nafta 2425 2400, P. T. B. 650, Rakszawa 16300 16500, Siersza g. 28000, Tespy 31000, 31750, Zieleniewski 49500 50000.

Transakcje w akcjach niekotowanych
Arina 4500, Akumulator 5800, Azot 2600, Bank Ziemi 275, 300, Brugger 4900, Columbia 450, Elektr. n. Sanem 850, 800, 825, Czechowice 1000, Gazy 87000, 86000, 86500, 85500, 85000, 84000, Gazy zachodnie 43000, 42500, 42000, Gazolina 5400, 5350, 5400, 5450, 5300, 5425, Gazociąg 950, Impex 170, Jaworzno 127000, 127250, 126750, drobne 137000, 137250, Len 5000, Lechita 600, Lokomotywy 7800, 7700, 7900, 7850, Ma chlejd 5800, Nitrat 1400, 1450, Olkusz 4700, 4750, 4800, 4650, 4600, Przeworsk 1500000, okaziejski 1000000, Radziwiłł 17000, 17250, 17500, Rolindustria 1600, Star 3000, Schön 575000, Węglówki 207, 208, 206, 205.

Wart. nom.	D. w. d.		Akcje	11 lutego		9 lutego	
	1921	1922		placa	zalicz	transakcje	
Mkp.	Mkp.		z kuponem bieżącym	Ceny w tysiącach			
280	70	140	Bank Związkowy	—	—	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	3625	3775	3650—3750	3700
1000	300	600	Bank hand. p. zn.	—	—	—	—
—	—	—	Bank Komercjal.	—	—	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	—	460	450	4 0—450
280	42	140	Bank powsz. kred.	2375	2450	2400—2425	2515—2550
280	42	130	Bank Przemysłow.	1430	1470	1450	—
1000	250	—	Bank Rolniczy	1460	1615	1475—1600	1400—1550
280	56	84	Bank Ziem. kred.	—	—	—	—
280	56	84	Bank Ziemelny	—	—	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—	—
500	—	—	Agrochemia	—	—	—	—
1.00	—	—	Bracia Biskupscy	—	—	—	—
500	500	—	Browary	33250	34250	33500—34000	34500—35000
1000	21	300	Chodorów	25.50	27.50	25500—26000	26150—27000
—	—	—	Chybie, fabr. cukru	345.00	555.00	5.000	5700
—	—	—	Cegielski	2.75	2.925	2800—2900	3100—3150
1000	200	1000	Cmielów	8400	8800	8500—8700	8900—9000
140	22	140	Gafota	1580	1640	1600—1625	—
140	800	—	Galicia	—	—	—	—
140	119	—	Górka	810.00	—	—	81000
140	280	14	Karpalit	4275	4425	4300—4400	4400
280	168	200	Krakus	—	—	—	—
—	—	—	Marynin Z. p. ogrod	—	—	—	—
1000	90	—	Niemojowski	2675	2825	2700—2800	2850—2900
1000	300	400	Oikos	22700	23000	22850—23000	23750—24250
500	60	—	Parowozy	2325	2425	2350—2400	2400
500	200	—	Pezet	980	1120	1000—1100	1050—1100
1000	—	75	Płotno	—	—	—	—
350	14	170	Pocisk	—	—	—	—
50	100	350	Polska nafta	2375	2450	24 0—2425	2500
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	640	660	650	700
10000	1500	—	„otega	—	—	—	—
140	100	280	Rakszawa	16200	16700	16300—16500	—
—	—	—	Rohn Zieliński	—	—	—	—
200	21	40	Siersza elektr.	—	—	—	—
14	450	—	Siersza górn.	27750	28250	28000	—
280	—	5	Spół. Wydawnicza	—	—	—	—
7.00	350	70	Tepez	—	—	—	—
1000	150	350	Tespy	30300	31300	30750—31000	31500
140	98	280	Trzebinia f. masz.	—	—	—	—
500	180	250	Ursus	—	—	—	—
500	150	500	Włd i Ska	—	—	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski	49000	50500	49500—50000	—
500	100	—	Polski Glob	—	—	—	—
1000	16	25	Polbal	—	—	—	—
140	70	210	Polskie Tow. hand.	2125	2175	2150	2125—2175
1000	260	600	Polsot	—	—	—	—
5 0	100	—	„awel	—	—	—	—
140	22	50	Żegluga Polska	—	—	—	—

2250, Zawiercie 1500000, Jabłkowski 715, Żegluga 600, Elektryczność 7500, Haberbusch 16000, Nobel VI emisja, 5550, Pustelnik 6000, Cerata 675, Chodorów 25150, Norblin 2950, Polski Lloyd 415, Syndykat 7500, Cmielów 8700, Korrek 500, Granum 900, Mirków 8000, Koponia 2300, Trzebinia żelazo 3200, Elekrownia okr. Zagł. Dabr. 4250, Bank Handl. Warsz. 19500, Bank Kred. Warszawski 1000, Bank Spół. Zarob. 20500, Bank Przem. Polsk. 2450, Wildt 775, Częstocice 10500, Michałow 3100, Firlej 2600, Drzewo 2500, Cegielski 2775, Modrzejów 35000, Orthwein 1450, Starachowice 16000, Pocisk 5200, Zieleniewski 53500, Żyrardów 90000, Borkowski 4000, Polbal 600, Polskie Tow. Elektr. 750, Nafta 2550, Ryłscy 900, Sita i Światło 2375, Sole potasowe 31000, Filtner 33000, Belpol 225, Skóry 290, Herbata 355, Kabel 4500, Klucze 4000, Marynin 6000, Tkanina 330, Przemysł leśny 500, Grogist 4500, Mielozes 31000. (AW.)

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 11 lutego.

Akcje: Tendencja słabsza. (w tysiącach): Bank Ziemi kred. 1575, Bank Powsz. Kred. 450, Bank Przem. 2200, Bank Małopolski 2950, Bank Spółek Zarob. 23000, Bank Komercjalny 600, Tohan 2175, Pharma 2900, Impex 125, Zieleniewski 19000, Cegielski 2875, Parowozy 2350, Trzebinia żelazo 3825, Górka 83000, Siersza górnicza 28250, Tenege 13900, Nafta 2425, Pokucie 2100, Strug 8200, Syndykat koszykarski 1050, Niemojowski 2975, Polski Glob 600, Żegluga 580, Trzebinia mydło 18000. (AW.)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk 11 lutego.

Tendencja spokojna.
Nowy Jork 5,8340, Londyn 25, Warszawa 0,612, Marka polska 0,637, Szwajcaria 101,64. (AW.)

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych, 11 lutego.

N. Jork 574 : pół Londyn 24,78, Paryż 26,30, Wiedeń 0,81, Praga 16,70, Włochy 25,50, Belgia 23,30, Budapeszt 0,02, Helsingfors 14,38, Sofia 4,25, Holandia 213,00, Chrystianja 75,00, Kopenhaga 92 i pięć ósmych, Sztokholm 150 i siedm ósmych, Hiszpania 73,50, Bukareszt 2,73, Berlin 1,13, Ateny 9,80. (AW.)

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Nowy Jork, 11 lutego.

Warszawa, 10, Londyn 431 i jedna ósma, Paryż 458, Wiedeń 14 i jedna szesnasta, Praga 2,91, Włochy 438, Belgia 404 i siedm ósmych, Holandia 37,45, Berlin 21.

ZBOŻE.

Lwów, 11 lutego.

Ruch słaby, ogólny obrót około 50 tonn. Transakcje w pszenicy i życie. Brak podaży spowodowany uniemożliwionym dowozem, wskutek zastawienia ruchu pociągów, wywołał chwilową lekką wyżkę cen.

Tendencja nieco wyżkowa — usposobienie słabe.

Transakcje (w tysiącach):
Pszenica 33000—34500, Żyto 23000 24000.

Ceny szacunkowe bez transakcji:
Jęczmień browarniany 19000—20000, Jęczmień przemysłowy 17500—18500, Owies 21500—22500, Hreczka 26000—28000, Mąka pszenna 40 proc. 77000, mąka pszenna 50 proc. 59000, mąka pszenna 70 proc. 43000, mąka żytnia 50 proc. 56000, mąka żytnia 70 proc. 48000, Otręb pszenny 12000, otręb żytni 11000.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placila za	11 lutego	9 lutego
1 austr. kor. złotą	185000	1858000
1 markę niem. złotą	2179000	2185000
1 rubel złoty	4707000	4720000
1 frank złoty	1765000	1777155
1 gram czystego złota	6080542	6097634
1 dukat	26917000	20974000
1 gram srebra	173850	174325
frank zł. obliczeniowy	1800000	1800000

Sport.

Z Polskiego Związku Narciarskiego komandują nam, że 1) ze względu na szereg trudności lokalnych, w szczególności kwaterynowych w Zakopanem, Międzynarodowe Zawody Narciarskie wyznaczone na dni 16, 17 i 18 lutego br. odbędą się nie w Zakopanem, a w Krynicy; doskonały narciarski teren karpaccy jest w roku bieżącym bogacie ośnieżony i da zatem możliwość szerokiego rozwinięcia zamierzonego programu Zawodów. Specjalnie dla tegorocznych Zawodów, zbudowaną zostanie w Krynicy wielka skocznia narciarska konkursowa.

2) Mistrzostwo Ligi, w konkurencji zagranicznej, nie będzie w bieżącym roku rozgrywane, a zawody zagraniczne wezmą udział jedynie w biegu zjazdowym, tj.

w biegu długi i w skokach. Mistrzostwo Polski rozegrane zostanie również tylko przez członków P.Z.N., a nie w konkursie międzynarodowym.

3) Dla uczestników Zawodów i gości zarezerwowanych zostało przeszło 200 pokoi, które zainteresowani zamawiać mogą w Komisji Sportowej do dnia 10 lutego, przy czym pierwszeństwo będą mieli zawodnicy. Zamówienia winny być zgłaszane przez Towarzystwa narciarskie, które ponoszą całkowitą odpowiedzialność za pozycjonowanie przez siebie zamówienia. Przy zamówieniu należy na rachunek kosztów przeliczyć po 5 złp. od osoby za miejsce w oddzielnym pokoju, po 1 złp. za miejsce w pomieszczeniu zbiorowym, kaszarowym.

4) Dzięki staraniom Zarządu Głównego P.Z.N. kilka firm i osób prywatnych przyobiecowało szereg nagród honorowych dla zwycięzców, w szczególności zaś: firma Oberlach, p. Kowalewski z Rady Banku Handlowego, Two Komlepol, firma Gebe-

liner i Wolli, oraz Redakcja „Pan”. Dalsze zgłoszenia nagród honorowych napływają. Wobec uszczuplonych warunków konkurencji dla zagranicy, nie należy się spodziewać tego udziału, z jakim byłby się w bieżącym roku Zarząd Główny. Najwybitniejsze znaczenie tegorocznych Zawodów Międzynarodowych, polega w fakcie otwarcia narciarstwu polskiemu nowych świetnych terenów narciarskich, które tak pod względem ukształtowania, jak i śniegu przewyżają tereny tatrzańskie.

Kolarstwo. Ważne zgromadzenie Lwowskiego Tow. Kolarzy i Motorzystów odbędzie się dnia 17 lutego 1924 w niedzielę o godz. 10 rano w sali Izby Rekrutacyjnej ul. Kościelna 8. Zebrania tygodniowe odbywają się co piątko wieczorem w cukierni p. Barona, ul. Gródecka 9.

Ważne zgromadzenie LKS „Sparta” odbędzie się w niedzielę dnia 17 lutego br. o g. 9 rano w lokalu Związku urzędników gminy miasta Lwowa przy ul. Rutowskiej

go 11. l. p. W razie braku kompletu odbędzie się w godzinę później drugie ważne zgromadzenie, którego uchwały posiadać będą ważność bez względu na ilość obecnych.

Nekrologia

Dr. ALBIN LEHMAN

adwokat w Makowie
ur. w r. 1853, zasnął w Panu opatrzony św. Sakramentami d. 5 lutego 1924 r.
Pogrzeb odbył się w Makowie dnia 7 lutego 1924 r. — Osobnych zawiadomień wysyłać się nie będzie.

702 Żona, dzieci, zięć i wnuki.

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ.

MOTORY regae od 5 do 50 HP, pierwszorzędnej marki doposażone sprzęty, oraz KAMIENIE, WĄCEI, PERŁAKI, OLEJARIEM, TRANSMISJE, PASY, GAZE, OLWY, poleca naleśniej „PILOT” Lwów, ulica Batorego L. 4.

KUPIE większą ilość akcji Jaworzna. Placę polem pierwszej jakości. Zgłoszenia pod „Jaworzno” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Krzysztofowicza, Lwów, Sokola 4.

ANTYKI, dzieła sztuki kupuje, przyjmuję w komisji Magazyn antyków — Tabliskich Batorego 24. 658

KUPIE majątek ziemski z lasem, warunek dobre budynki gospodarcze, pałac i duży park. Zgłoszenia do Administr. pod „Ziemia”. 633

KUPIE wille w dużym ogrodzie z komfortem urządzoną możliwie z budynkami gospodarczymi. Zgłoszenia do Administr. pod: „Rezydencja”. 622

POSADY POSZUKIWANE.

RZADCA-ekonom, średni wiek, ma szkołę rolniczą, bardzo dobry samodzielną gospodarz przyjmie posadę od 1-go marca 1924 na ordynację lub wikt. Adresować: Józef Wojnarowski, Lwów, Piekarska 81. 579

SAMODZIELNA buchalterka-bilansistka z wykształceniem średnim i fachowym, znajomością języków oraz sześcioletnią praktyką, zmieni posadę od marca br. Łaskawe oferty do adm. pod „Veritas”. 640

OSOBA młoda, inteligentna, energiczna, znająca się dobrze na gospodarstwie, z powołaniem krytycznym, w ogrodnictwie, kuchni etc. Wiadomość: Administracja pod „Energiczna”. 716

MAJSTER CEGLARSKI zna się na wyrobie i paleniu cegły, cegieł i dachówek — poszukuje posady. Wykazuje się świadectwami. Adres: Wiktor Kurdziel, Robatya. 712

POLECAM OSOBE do gospodarstwa domowego, inteligentną, dobrze wychowaną, znającą się doskonale na ogrodnictwie, kuchni etc. Wiadomość: Administracja pod „Energiczna”. 716

POSZUKUJE posady rządzący rolniczo z praktyką 20 lat energiczny, żonaty bezdzietny. Jan Czukała, Lwów, ul. Gródecka 135. 704

WOLNE POSADY.

POSZUKIWANA NAUCZYCIELKA na wieś blisko Lwowa, II. gimnazjalna, możliwe muzyka, francuskie. Biuro Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. 684

POSZUKUJE mężczyzny lub kobiety do chłopczyka 8-letniego na wieś. Zgłoszenia: Zielenia 6 m. 3. We wtorek od 4 — 5, następnie od 9 — 10 rano. 717

MIESZKANIA.

POSZUKUJE pokoju ze słomianym umeblowaniem przy inteligentnej rodzinie możliwe w śródmieściu dla studentki. Zgłoszenia w Redakcji Słowa Polskiego pod „M. W.”. 661

POKOJ z UTRZYMANIEM na dwie osoby, Turcka 3 m. 12. 710

ROŻNE DONIESIENIA.

ARTYSTYCZNY ZAKŁAD krawiecki firma Krzanowski i Kluk, Pasaz Nausana 1, ma przedwojenne nowe ubrania frakowe tanio do sprzedania. 723

FRANÇAISE cherche leçons S' adresser à l' Admini stration „Leçons”. 635

16-MIESIĘCZNA DZIEWCZYŃKA ładna, zdrowa do derowania. Władysław Tabe, Sapiehy 24. 685

KUPIEC katolik, prowadzący od kilku lat handel starymi meblami we Lwowie, szuka osobę z pieniędzmi, na każde kupno oddzielnie da gotówkę zysk do równej części i zwrot kapitału natychmiast i tem samym ryzyko wykluczone. Zgłoszenia do Administracji pisma „Handel mebli”. 691

CHŁEB CODZIENIE ŚWIEŻY, najtańszej w sklepie Stadtmöllera Rynek 34. 697

POSZUKUJE, szycia białej bielizny, służących wypraw do domu prywatnego, Hofmana: Opaza 26 prater, Kątska 7—8 wieczór. 647

300 MORGÓW roli i sianożęci do wydzierżawienia Potahori-Katolicek, Błazowska Lwów, Romanowicza 10, piśmie Gniwosz, Potok Złoty. 668

LOKOMOBILE parowe i motory ropowe koncernu R. Wolf, Magdeburg dostarcza Roland Austria, Lwów Fredry 9. 463



6 WIEDEŃSKI JARMARK MIĘDZYNARODOWY 9—15 marca 1924.

Najlepsza okazja zakupu dla wszystkich branż.

Bardzo bogaty wybór! — Stałe, ceny konkurencyjne!

Wielkie powodzenie wiedeńskich Targów Jesiennych 1923 r.: 100.000 nabywców w liczbie tych 25.000 cudzoziemców z 72 państw całego świata robiło duże obrotunki!

Info-macji udziela:

WIENER MESSE, Wien VII.

jak również honorowe przedstawicielstwa i oficjalne biura informacyjne: we Lwowie: Austriacki Konsulat, ul. Brajerowska 14. — Oskar Fabian, ul. Legionów 5. — Akc. Tow. dla Transportu Międzynarodowego Schenker & Co., ul. 3-go Maja 5. — Biuro Podróżny „Orbis”, Jagiellońska 20/22.

Towarzystwo Agrarno-Dradnicze we Lwowie przyjmie rutynowanego tabularzystę.

Reflektuje się jedynie na silnie wykwalifikowaną w dziale tabularnym, w szczególności w zakresie podań hipotecznych Wynagrodzenie miesięczne lub akordowe wedle umowy. — Zgłoszenia ustne lub pisemne w Oddziale prawnym Towarzystwa, Lwów, Halicka 21. 690

OLEJKI ESENCJE do cukierków likierów limonad Barwniki niestrucące itd **DOMAGALSKI I SKA** Parowa fabryka oleji eterycznych i esencji — Poznań, założ. 1901.

Urządnic fabryczny, obznajomony z prowadzeniem list płatniczych, dobry korespondent i rachmistrza poszukuje stałej posady. Zgłoszenia z warunkami pod Swenarek, Rawa Ruska.

Stenotypistka niemiecka-polska potrzebna. Zgłoszenia 4—6 Skład maszyn Inż. Grynlawicz Lwów, Gródecka 51. 706

BECZKI ŻELAZNE

spawane, czarne i pocynkowane, o pojemności 200 litrów

WYRABIA I DOSTARCZA W KAŻDEJ ILOŚCI FABRYKA BECZEK ŻELAZNYCH

GALICYJSKIEGO-KARPACKIEGO NAFTOWEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO dawniej BERGHEIM & MAC GARVEY

Lwów — Plac Marjacki 8.

Dostawa natychmiast! Ceny niskie!

Zastępcy:

Warszawa: Inż. Tadeusz Słubicki, Natolińska 3.
Kraków: „Eka” spółka z ogr. por., Rynek-Kieparski 9.
Stanisławów: Adolf Lipka, Bielewskiego 8. 614



Baczność! Węgiel śląski znacznie potaniał!

Górnosłański węgiel salonowy płukany	—	—	10 000.000 mkp.
Górnosłański koks dla centralnych ogrzewań	—	—	13,500.000 „
Karwiński koks gisierski dla odlewarń	—	—	19,500.000 „
Drzewo bukowe suche rębane	11	—	5,000.000 „

za 100 kg. z natychmiastową dostawą przed dom — poleca firma GUSTAW FRIEDMANN, we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 49, Telef. 748.

Żądajcie tylko **jedynie prawdziwą CYKORJĘ KOLBA**

z umieszczoną tu marką ochronną



przeszło 100 lat znaną. Wszędzie do nabycia.

Jener. zastępstwo i skład

E. LANDAU
Lwów, ul. Koftątaja 1. 4. 551

Nakłady Ski Wydawniczej „Słowa Polskiego”
Do nabycia w kantorze (Zimorowicza 15) i w księgarniach:
100 000 Mk.
Naród a Państwo 400 000
Stanisław Grabski. Albert Eistein i jego teoria (wydanie drugie) 1 000 000
Prof. Dr. M. T. Huber. J. HARRINGTON: Chłopszy Heleny humorystyka 1 000 000
Dr. JAN CZERKANOWSKI: Wschodnie zagadnienia zagraniczna Polska 1 000 000
SIR SAMUEL M. STUART: O pogromach w Polsce 400 000
Ppłk. JÓZEF Sopotnicki: Kampanja polsko-ukraińska z 12 szkicami 3 000 000

Rutynowanego handlowca-przemysłowca, samodzielnego, z dobrimi kwalifikacjami, ze znajomością języków (pierwszeństwo kandydaci z przemysłu cementowniczego) na stanowisko

Dyrektora Szefa Biura poszukuje zaraz Zarząd Spółki Akcyjnej przemysłowej.

Oferty wyczerpujące, referencje do „Reklamy Polskiej”, Warszawa, Jasna 10 sub: „R. K.” 709